

Pomoc dla Moskwy zawieszona

Uczestniczący w posiedzeniu w Brukseli przedstawiciele EWG postanowili wczoraj zawiesić realizację programu pomocy gospodarczej dla ZSRR w związku z krwawymi wydarzeniami w republikach bałtyckich. Dotyczy to tylko obiecanej ZSRR przez wspólny rynek pomocy technicznej w wysokości 520 mln dolarów. Nadzwyczajną pomoc żywnościową wartości 325 mln dolarów i pożyczki w wysokości 650 mln dolarów, przeznaczone na zakup towarów konsumpcyjnych, nie zostały zawieszona — poinformował przedstawiciel Luksemburga.

Zielonogórska

Pismo codzienne



GAZETA NOWA

Nr 16 (72) 91

23 stycznia

350 zł

Tragedia na poligonie

Do tragicznego wypadku doszło 20 dni na poligonie w Wedrynie. Dwóch chłopaków, Marcin Migluczyk lat 13 i Andrzej Tyliczka lat 14, mieszkający w Trzemesznie, znaleźli na pasie taktycznym granaty przeciwpancerne i rozbrajając jeden z nich, doprowadzili do wybuchu. Obaj zginęli na miejscu. Ich ciała znalezione w poniedziałek w godzinach rannych w odległości 1,5 kilometra od wsi Trzemeszno (gmina Sulęcín). Przyczyną tego tragicznego wypadku bada Prokuratura Wojskowa w Zielonej Górze.

Środa



ILDEFONSA, MARIL, RAJMUNDA
Solenizantom i obchodzącym dziś urodziny życzymy wszystkiego najlepszego. Słońce wstanie o 7.30, zajdzie o 16.06. Dzień krótszy od najdłuższego dnia w roku o 8 godzin i 10 minut. Wschód księżyca o 9.42. Do końca roku pozostało 342 dni.

pogoda

Zachmurzenie duże z rozopodzeniami. Rano lokalnie mgły. Temperatura maksymalna od 1 do 3 stopni, minimalna od -2 do -4 stopni. Wiatr słaby i umiarkowany, północno-zachodni.

Dziesiątki rannych w Tel Awiwie Kiedy kontratak Izraela

Według źródeł dyplomatycznych w Waszyngtonie, około 60 osób zostało rannych w wyniku eksplozji irackiej rakiety SCUD w Tel Awiwie. Są to pierwsze informacje, Liczba rannych może okazać się większa. Nie wiadomo jeszcze, czy są zabici.

Jak podała w bezpośredniej relacji korespondent amerykańskiej sieci telewizyjnej NBC, wiele domów zostało zniszczonych. Na miejscu eksplozji pospieszyły karetki pogotowia. Relacja agencji Reutersa z Tel Awiwy została oceniona przez izraelskich cenzorów wojskowych.

Izrael dokonał ataku odwetowego na Irak w celu pomśczenia irackich ataków rakietowych — oświadczył wczoraj izraelski minister obrony Mosze Arens, który zastrzegł jednocześnie, iż do podjęcia tych ataków Izrael nie potrzebuje zgody Waszyngtonu.

Brytyjska telewizja SKY pokazała w relacji z Tel Awiwy ekipy ratunkowe przeszukujące zwaliny gruzów powstałe w wyniku eksplozji irackiej rakiety SCUD. Na środku ulicy w dzielnicy mieszkaniowej powstał ogromny krater. Co najmniej jeden budynek został całkowicie zniszczony.

ATAKI NA IRACKIE OKRETY

Samoloty sił morskich USA zaatakowały w Zatoce Perskiej cztery irackie okręty. Dwa z nich zostały najprawdopodobniej zatopione — poinformował wczoraj amerykański rzecznik prasowy, pik Greg Penin.

We wtorek kontynuowano bombardowania różnych obiektów Ira-



ku. Rano lotnictwo sojuszników zaatakowało Basrę — drugie w wielkości miasto Iraku. Pentagon czeka na poprawę pogody. Z powodu zachmurzenia w poniedziałek liczba lotów bojowych była o połowę mniejsza niż w poprzednich dniach, kiedy wynosiła średnio ponad

(Ciąg dalszy na str. 2)

Polski dług mniejszy!

Francuski minister gospodarki Pierre Bergey poinformował we wtorek że siódemka krajów zachodnich doszła do porozumienia w sprawie zmniejszenia polskiego zadłużenia. Redukcja ta będzie większa niż 33 procent, mniejsza jednak niż 80 procent, jak tego domagał się Lech Wałęsa.

Wiadomość tę Bergey przekazał prasie w Paryżu bezpośrednio po powrocie ze spotkania ministrów finansów „siódemki” w Nowym Jorku. W redukcji zadłużenia podzielił się — powiedział minister — niż wynoszą zalecenia Międzynarodowego Funduszu Walutowego, co do tego wszyscy byli zgodni. Wciąż jeszcze nie ustalono jednak ostatecznego współczynnika redukcji.

Wiadomości z kraju strona 2

9 lutego Referendum na Litwie

Republikańska Komisja Wyborcza Litwy postanowiła, że powszechne referendum, które ma wyjaśnić stosunek ludności do podstawowego ustalenia przygotowawczej konstytucji Republiki Litewskiej: Państwo litewskie jest niepodległą republiką demokratyczną, odbędzie się 9 lutego br. Zgodnie z uchwałą parlamentu litewskiego o przeprowadzeniu referendum, uczestniczyć w nim mogą obywatele Litwy oraz osoby, które na mocy ustawy o obywatelstwie Republiki Litewskiej mają prawo uzyskać jej obywatelstwo. Listy wyborcze będą ostatecznie ustalone do 4 lutego. (TASS)



Następcy Giedymina. Będą do końca strzegli litewskiej flagi, powiewającej na baszcie widocznej z każdego miejsca w Wilnie. Reportaż z Litwy w poniedziałkowej Gazecie Nowej. Fot.: Marek Woźniak

Lotwa Rządów prezydenckich nie będzie?

Przewodniczący parlamentu Lotwy Anatolij Gorbunov powiedział po rozmowach z Gorbaczowem, że były one „konstruktywne i przyjacielskie”. Dodał, że nie było mowy o możliwości narzucenia Rydze bezpośrednich rządów Moskwy, które na podstawie konstytucji radzieckiej Gorbaczow mógłby wprowadzić.

W oświadczeniu złożonym wczoraj na konferencji prasowej prezydent ZSRR Michaił Gorbaczow powiedział, że głęboko przeżywa tragiczny rozwój wydarzeń na Litwie i Łotwie. Powiedział, że sprawa użycia siły przez radzieckie wojsko i policję w republikach bałtyckich

(Ciąg dalszy na str. 2)

W Jugosławii broni nie użyto

O północy z poniedziałku na wtorek minął wyznaczony przez władze federalne Jugosławii termin dobrowolnego zwrotu nielegalnie posiadanej broni wojskowej i rozformowania się oddziałów paramilitarnych. Mimo to armia, upoważniona do wprowadzenia siły w życie dekretu prezydium SFRJ sprzed niemal dwóch tygodni, jak na razie nie przystąpiła do akcji.

„Gorbaczow jest jak Mojżesz...”

Ekspertami amerykańskimi coraz pesymistycznie oceniają rozwój wydarzeń w ZSRR. Wielu z nich przewiduje zahamowanie reform i rybożwiercie. „Salamanie się gospodarki i ostrzeżenie przed przedsiębiorstwami zachodnimi przed inwestowaniem nad Wolgą. Poniżej trzy tego rodzaju opinie i czwarta mniej pesymistyczna, zamieszczone w „New York Times”.

Judy Shelton, naukowiec z Hoover Institution: „ZSRR jest obec-

nie na krawędzi wojny domowej i inwestorzy zachodni bardzo się po parzą. Są w takiej samej sytuacji, w jakiej byli tuż przed rewolucją bolszewicką. W Rosji znajdowała się wtedy jedna czwarta wszystkich francuskich inwestycji zagranicznych. Francja straciła je całkowicie. Kraje, które przeinvestowały w ZSRR, mogą znaleźć się w podobnym położeniu”.

(Ciąg dalszy na str. 2)

SPODNIE — TAJLANDIA

CENA — 78.000 ZŁ — (czarne, niebieskie)

- ☆ Spodnie — 60.000—65.000 zł
- ☆ Spodnie dziecięce — 45.000 zł
- ☆ Koszule USArmy — 53.000 zł

Zaprasza Hurtownia — Racula 167 B (k/Zielonej Góry)

870-Z

**Z
DRUGIEJ
RĘKI**

Jak donoszą agencje w jednej ze stoczni polskich zwołano kolejiny statek. Całą załogę uratowano.

Zasłyszane

Przerwano połączenia

Mimo ustaleń podczas rozmów łącznościowców z przedstawicielami rządu, w Gorzowie Wlkp. miał miejsce wczoraj strajk ostrzegawczy, który trwał od godz. 12 do 14 i polegał na blokowaniu rozmów telefonicznych w ruchu automatycznym. (PAP)

HURTOWNIA IMPORTOWANYCH ARTYKUŁÓW PRZEMYSŁOWYCH



- EKSKLUZYWNY SPRZET RADIOWO-TELEWIZYJNY -
- NOWOCZESNE, ENERGOOSZCZEDNE ZAMRAŻARKI -
- REWELACYJNE, WYDAJNE ŚRODKI MYJĄCO-CZYSZCZĄCE -

TOWARY TE SĄ PRZEBOJAMI Z BARDZO SZEROKIEJ OFERTY SPRZĘTU RTV I AGD, CHEMII GOSPODARCZEJ I 1001 DROBIAZGÓW
Zapraszamy do nas codziennie od godz. 8.00 do godz. 14.00, Zielona Góra ul. Kożuchowska 15A, tel. 47-60, tlx 432142, fax 5834

WYDARZENIA

Nie umacniamy granicy z Polską

MOSKWA. Szef zarządu wojsk ochrony pogranicza KGB ZSRR I. Kalniczenko zaprzeczył, jakoby strona radziecka miała przystąpić do umacniania litewskiego odcinka granicy radziecko-polskiej.

Poproszony przez dziennik „Izwestia” o skomentowanie pojawiających się w prasie polskiej informacji o tym że na litewskim odcinku granicy radziecko-polskiej zaobserwowano koncentrację jednostek specjalnych radzieckich wojsk ochrony pogranicza, umacnianie się tam zapory graniczne, Kalniczenko oświadczył: „po-głoski o dodatkowych jednostkach wojsk ochrony pogranicza na odcinku litewskim są bezpodstawne. Na granicy radziecko-polskiej, jak na razie, panuje spokój i nie ma potrzeby, jakiegokolwiek „wzmocnienia”. Jednakże bacznie przyglądamy się rozwojowi sytuacji na Litwie i jeśli powstanie zagrożenie bezpieczeństwa granicy i żołnierzy, to poczynimy odpowiednie kroki”.

Ofiary w południowej Osetii

TBILISI. Agencja TASS podała, że w ciągu ostatnich dwóch dni w Cehinwali, głównym mieście południowoosetyńskiego okręgu autonomicznego, w wyniku starć ułicznych z użyciem broni palnej przeżyli dwaj funkcjonariusze MSW Gruzji, jedną osobę ranną przewieziono do szpitala. Trwający stan wyjątkowy w okręgu będzie nadzorowany przez żołnierzy wojsk wewnętrznych MSW Gruzji narodowości zarówno gruzińskiej, jak osetyńskiej.

Rozmowy japońsko — radzieckie

MOSKWA. Spotkaniem w cztery osoby rozpoczęły się wczoraj w pałacyku MSZ ZSRR w Moskwie rozmowy ministrów spraw zagranicznych Japonii i Związku Radzieckiego — Taro Nakayama i Aleksandra Biesmiertnych.

„Dla min. Biesmiertnych rozmowy z szefem dyplomacji japońskiej są debiutem. Stanowisko objął przed kilku dniami po Eduardzie Szewarnadze.

Zdaniem obserwatorów, w rozmowach szefów dyplomacji Japonii i ZSRR sporo miejsca zajmie sprawa oficjalnej wizyty w Japonii prezydenta ZSRR Michaiła Gorbaczowa, która planowana jest na kwiecień br. Ciągłe jednak stosunki dwustronne komplikuje sprawa 4 wysp południowo-kurylskich zajętych przez wojska radzieckie pod koniec drugiej wojny światowej. Japonia konsekwentnie domaga się ich zwrotu.

Poza stosunkami dwustronnymi najwięcej miejsca — jak się przy-puszcza — ministrowie poświęcą sytuacji w rejonie Zatoki Perskiej.

Pożar w elektrowni jądrowej

PRAGA. Trwa czarna seria w czeskosłowackich elektrowniach atomowych. Zaledwie kilka dni po pożarze w Jaslovských Bohunicach, 21. bm. o godz. 17 w ogniu stanął system rozdzielczy pierwszego bloku elektrowni w Dukovanech. Pożar wykrył system automatycznego alarmu. Ogień zlokalizowano po godzinie, zaś cały blok wyłączono z eksploatacji.

Nie doszło do bezpośredniego zagrożenia radioaktywnością. Nikt z obsługi nie został ranny.

Zatonął indyjski frachtowiec

LA VALETTE. Indyjski frachtowiec „Continental Lotus” zatonął 200 mil morskich na wschód od Malty. Śmierć poniosło 13 marynarzy, których ciała odnaleziono. Z pozostałych 42 członków załogi na razie uratowano jedynie 4 osoby. Los reszty pozostaje nieznany.

Frachtowiec przewoził rudę żelaza z południowych Indii do Genui we Włoszech. Przed katastrofą przekazał wiadomość, że przecieka uszkodzony bok.

Niemcy zwalniają Polaków

BERLIN. W zakładach włókien chemicznych w Guben, które obecnie noszą nazwę Chemiefaser AG, już od prawie 15 lat są zatrudnieni polscy robotnicy. Jak informuje wtorkowy „Berliner Zeitung” zostali oni jako pierwsi objęci zwolnieniami, które dotkną również pracowników niemieckich. W lutym br. z pracą w Guben będzie się musiało pożegnać 100 Polaków.

Miliard franków szwajcarskich za tranzyt

PRAGA. Miliard franków szwajcarskich może zarobić Czechosłowacja na tranzyście przez swe terytorium ewakuowanych z Niemiec 100 tys. radzieckich żołnierzy i 50 tys. cywilnych obywateli ZSRR oraz sprzętu wojkowego. Jak wynika z zakończonych w poniedziałek wczoraj w Pradze rozmów przedstawicieli kolei niemieckich i czeskosłowackich — istnieje po temu wszelkie możliwości techniczne, decyzja musi jednak zapaść, co zrozumiale, na szczeblu rządowym.

Wznowienie kontaktów ChRL — Albania

PEKIN-TIRANA. Wczoraj do Pekinu przybył z oficjalną wizytą minister spraw zagranicznych Albanii Reis Malile.

Obserwatorzy zwracają uwagę, że będzie to pierwsza od 16 lat wizyta polityka albańskiego tak wysokiego szczebla.

Jak wiadomo, przez kilkanaście lat stosunki między Chinami a Albanią były praktycznie zamrożone.

Przed odlotem do Pekinu min. Malile powiedział na lotnisku w Tiranie dziennikarzom, że ma nadzieję, iż wizyta przyniesie korzyści nie dla obu stron wyniki podobnie, jak było to podczas jego poprzedniej wizyty w ChRL w 1974 r.

Wycyfywanie wojsk ZSRR

BERLIN. Pierwsze 93 czołgi należące do Zachodniej Grupy Wojsk Radzieckich zostały załadowane w poniedziałek na radziecki statek transportowy „Inz. Maczulskij”, który stał przy nabrzeżu portu w Rostoku. W najbliższych dniach rozpocznie się załadowywanie drugiego statku.

Dla załadowywania radzieckich statków transportowych w porcie w Rostoku wydzielono cztery nabrzeża. Ocenia się, że w 1991 r. z partów niemieckich odłyna statki transportowe, które przewożą w sumie do Związku Radzieckiego broń i sprzęt wojskowy o łącznej wadze ponad miliona ton.

Chiny rozprawiają się z dysydentami

BOSTON. Rząd chiński korzysta z wojny w Zatoce, by rozprawić się ostatecznie ze studentami, którzy wzięli udział w wydarzeniach na placu Tien-an-men w czerwcu 1989 roku. Taką opinię wyraził w poniedziałek chiński astrofizyk Fang Lizhi występując pierwszy raz publicznie o czasie pamiętnej wiosny pekińskiej. Fang odbierał odznaczenie za obronę praw człowieka, przyznane w październiku 1989 roku przez ośrodek im. Roberta Kennedy'ego w Bostonie.

Fang Lizhi wyraził zaniepokojenie faktem, że opinia publiczna interesuje się obecnie wyłącznie wojną w Zatoce, podczas gdy w Chinach gwałtowne są podstawowe prawa człowieka. Miał on na myśli odbywające się ostatnio procesy 24 osób, które uczestniczyły w manifestacjach w czerwcu 1989 roku.

Czy nastąpi kontratak Izraela?

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Jednakże dowództwo wojskowe Iraku zdolało w porę umieścić w specjalnych ułrychiach część myśliwców bombardujących. Kelly wyraził opinie, że mimo spodziewanego silnego oporu wojsk irackich w Kuwejcie i pd. Iraku, nie uważa że wojna lądowa będzie długa i, że może trwać miesiące czy lata. W strefie Zatoki Perskiej skoncentrowano obecnie 472 tys. wojskowych USA. Konradmirał Macconnell oświadczył, że zdobycie przewagi w powietrzu było głównym celem USA, który zdołano osiągnąć. Dał jednocześnie do zrozumienia, że mimo po-niesionych ciężkich strat, Bagdad nadal utrzymuje w rękach nici do wozdania armia iracka, arsenałem rakietowo-artyleryjskim i siłami pancernymi.

Rakieta iracka, prawdopodobnie SCUD spadła wczoraj tuż przed godz. 4 czasu lokalnego na Rijad. Jak podali dziennikarze, którzy znajdowali się na miejscu, rakietą spadła w odległości kilkuset metrów od bazy lotniczej, w pobliżu hotelu „Novotel”.

Amerykański rzecznik wojskowy poinformował, że Irak skierował na bazy amerykańskie sześć pocisków rakietowych SCUD. Wiadomo, że przynajmniej jeden z nich został przechwycony przez system przeciw-rakietowy „Patriot”. Dwie z rakiet zostały wystrzelone na Rijad, natomiast trzy inne na regiony sila cjonowania sił sojuszniczych. Według rzecznika, rakiety nie spowodowały strat ani zniszczeń.

Reporterzy widzieli na jednej z ulic Rijadu dymiące szczątki SCUD-ów, otoczone przez żołnierzy w maskach gazowych. Jak dotąd głowie SCUD-ów zawierały jednak wyłącznie konwencjonalne ładunki wybuchowe dużej mocy. Saddam Husajn nie zdecydował się na spełnienie pogroźki o użyczeniu rakiet w broń chemiczną.

Od jordańskich służb bezpieczeństwa pochodziła wiadomość, iż w po-

blizu hydroelektrowni nabennayah w zachodnim Iraku trwa rozmieszanie fałszywych wyrzutni, dających echo elektroniczne, podobne do wyrzutni SCUD. Imitacjami tymi otacza się irackie bazy wojskowe, znane jako „H2” i „H3”, z których prawdopodobnie przeprowadzono ataki rakietowe na Izrael.

UKŁADY NIEWAŻNE

W nocy z poniedziałku na wtorek odbyło się spotkanie prezydenta Iraku Saddama Husajna z członkami Rady Dowództwa Rewolucji — informuje agencja MENA, która po-djęła decyzję o uznaniu za nieobowiązujące wszystkich układów i porozumień Iraku z Arabią Saudyjską, zawartych od 17 lipca 1978 roku do chwili obecnej.

OBawy GRECJI

Jak pisze grecki dziennik „Rizospastis”, rząd Grecji zwrócił się do Stanów Zjednoczonych z prośbą o rozmieszczenie na Krecie amerykańskich antyrakiet typu „Patriot”. Na Krecie znajdują się dwie wielkie amerykańskie bazy wojenne i rząd Grecji obawia się w związku z tym ataków rakietowych ze strony Iraku. Ponieważ rakiety irackie są bardzo niecelne, władze greckie obawiają się, iż w przypadku ataku może ucieleścić ludność cywilna.

TURCJA NIE ZA WYKŁUCIE

Prezydent Turcji, Tugut Ozal, cytowany przez dziennik „Wasnia gion Post”, oświadczył, że turcyce siły zbrojne „nie przyłączą się do operacji przeciwko Irakowi, chyba że Turcja zostałaby zaatakowana”. Prezydent dodał, że uzyskanie zgody parlamentu w Ankarze na wysłanie wojsk tureckich za granicę było jedynie „środkiem ostrożności”.

KONSULTACJE W GNY

W poniedziałek w siedzibie ONZ w Nowym Jorku trwały nadal konsultacje na temat sposobu położenia kresu wojnie w Zatoce Perskiej.

Sekretarz generalny ONZ Javier Perez de Cuellar przeprowadził rozmowy z przewodniczącym Rady Bezpieczeństwa oraz przedstawicielami Kuwejtu, Indii, Kataru i kilku innych państw. „Wiem o wysiłkach niektórych krajów niezwiązanych” — oświadczył dziennikarzom Perez de Cuellar. Stwierdził, że wszelkie kroki zgodne z duchem rezolucji Rady Bezpieczeństwa zasługują na aprobatę i są do przyjęcia. Jednakże — stwierdził — do-tychczas nie pojawiło się nic, co można byłoby ocenić jako postęp.

Sekretarz generalny nalegał na Ruchu Krajów Niezaangażowanych, wzmogła wysiłki na rzecz do-prowadzenia w drodze negocjacji do zakończenia wojny w Zatoce.

PIERWSI JEŃCY IRACCY

Według dowódcy okrętu, który wziął w uoległy piątek do niewoli pierwszych jeńców irackich podczas amerykańsko-kuwejckiego ataku na platformy wiertnicze u wybrzeży Kuwejtu, pojmani Irakijczycy „nie stawiali najmniejszego oporu i wydawali się odczuwać ulgę”.

Dwudziestu trzech Irakijczyków, w tym trzech rannych, zostało wziętych do niewoli na 9 platformach znajdujących się 65 km od wybrzeży Kuwejtu, pięciu innych zginęło podczas ataku sił sprzymierzonych. Na platformach tych umieszczone były działka irackiej obrony przeciwlotniczej.

ZAMACHY BOMBOWE

Półoficjalna turecka agencja Anadolu Ajansı poinformowała, że w poniedziałek na skutek zamachu bombowego powoźnemu zniszczeniu uległo biuro amerykańskie w Stambule. Żadnych ofiar nie było.

Wybuch bomby zniszczył w poniedziałek wczoraj fasadę banku francuskiego w Bejrucie. Jest to już trzeci zamach bombowy w tym mieście od czasu wybuchu wojny w Zatoce Perskiej. Zdaniem policji, ataki są odpowiedzią sympatyków strony irackiej na przeprowadzony atak sił sojuszniczych.

Jak dotąd, żadne z ugrupowań nie przyjęło odpowiedzialności za zamach.

Rządów prezydenckich nie będzie?

(Ciąg dalszy ze str. 1)

musi zostać szczegółowo zbadana. Jak zauważa agencja Reutersa, Gorbaczow wyglądał na zmęczonego, kiedy składał oświadczenie.

Prezydent odznęnął się od wszelkiej odpowiedzialności za ostatnie wydarzenia na Litwie i Łotwie oraz podkreślił nieodpowiedzialną postawę przywódców republik bałtyckich. Stwierdził, że zajścia w Wilnie i Rydze były konsekwencją kryzysu panującego w tych republikach.

Jak zauważa agencja AP, w złożonym oświadczeniu Gorbaczow z jednej strony obarczył odpowiedzialnością parlamenty republik bałtyckich, które — jego zdaniem — przyjęły niezgodne z konstytucją deklaracje niepodległościowe, a z drugiej strony — komitety ocenaia narodowego, które poleciły podjąć działania zbrojne przeciwko rządowi republik bałtyckich.

Władze radzieckie zaleciły rządowi, szwedzkiemu i innym krajów zachodnich stanowienie krytyki wyda-rzeń w krajach bałtyckich, gdyż może ona prowadzić do zwiększenia napięcia i pogorszenia sytuacji.

ZSRR ostrzega

Związek Radziecki zalecił rządowi, szwedzkiemu i innym krajów zachodnich stanowienie krytyki wyda-rzeń w krajach bałtyckich, gdyż może ona prowadzić do zwiększenia napięcia i pogorszenia sytuacji.

Urodziło się 10 Saddamów

Dziesięciu chłopców urodzonych ostatnio w Ranpurze (250 km na północ od Dhaki) otrzymało imię Saddam na cześć prezydenta Iraku Husajna. Poinformował o tym dziennik Khabar, który przypomniał, że imię to jest rzadko spotykane wśród islamistów, ale niearabskiej ludności Bangladeszu. Dziennik wspomina też o antyamerykańskich demonstracjach, w których wzięli w poniedziałek udział 5.000 zwolenników władcy Iraku.

Gorbaczow jak Mojżesz

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Anthony M. Solomon z Instytutu badań nad bezpieczeństwem Wschód-Zachód w Nowym Jorku: „Jestem przekonany, że w następstwie wydarzeń w Wilnie prezydent Gorbaczow stracił swobodę manewru. Nie może dłużej krażyć tam i z powrotem między reformatorami gospodarczymi a konserwatystami. Jest teraz więźniem konserwatystów, wojska i KGB. Wynika z tego, że po Gorbaczowie nie należy spodziewać się już żadnych reform gospodarczych”.

Arthur Hartman, były ambasador USA w ZSRR: „wydarzenia na Litwie oznaczają nader reakcyjny krok wstecz. Na nowo umacniają się przy władzy stare elementy, przeciwnie zmianie. Ci, którzy kierowali systemem nakazowym, powrócili, by zatrzymać wszelkie posunięcia w kierunku reform”.

„Inną przyczyną niepowodzenia reform Gorbaczowa i rozpadu systemu gospodarczego jest to, że sta ra gardia, biurokracja, rozmyślnie opiera się reformom w sojuszu z KGB i wojskiem”.

A oto wypowiedź mniej pesymistyczna, Charlesa Hugela z rady krajowego handlu zagranicznego: „struktura dowodzenia runęła i kraj przybliżył się do stanu anarchii. Jednak choć ludzie obawiają się wojny domowej, nie widzą, jak miałaby nastąpić. Ludność nie jest uzbrojona. Nie ma organizacji, ani niczego innego, co pozwoliłoby im zabrać swobodę. Po prostu nie po-trafia prowadzić wojny. Nie wie-t, czy również, aby ZSRR groził głód. Żywności jest w bród. Problem po-lega na dostarczeniu żywności ludz-iom; jest to część anarchii”.

RYSZARD PIEKAROWICZ

Sledztwo po latach

Dramatyczne wydarzenia jakie rozegrały się w kilka dni po wprowadzeniu stanu wojennego w goz-rzyskim „Ursusie” próbuje odtwo-rzyć prokuratura wojewódzka w Go-rzowie. Toczy się postępowanie wy-jadające w sprawie „siłowego” za-kończenia strajku w Zakładach Me-chanicznych, chociaż jeszcze nie wiadomo czy nie przejmie tej sprawy prokuratura wojskowa.

Jak się dowiadujemy praca ta jest niezwykle trudna, bo żadnymi dok-umentami, w których byłby ślad brutalnej interwencji, nie dysponu-ją ani organa wojskowe ani poli-cyjne — przynajmniej w Gorzowie. Wielkie nadzieję wieszano ze ścisłe tajnymi protokółami WKO. Nieste-ż z ich lektury wynika, iż nie szczególnego w tamtych gwałtownych dniach w mieście się nie wy-darzyło!

O pomoc w ustaleniu faktów pro-kuratura zwróciła się do ZR „S” który przygotowuje raport o wy-darzeniach w „Ursusie”. To wszy-szko może okazać się jednak niewy-starczające. Prokuratura wojewódzka apeluje do wszystkich pokrzyw-dzonych i świadków wydarzeń o „ni-jny kontakt”.

Mazury uratowane

EWG pomoże w ratowaniu wielkich jezior mazurskich. Poważne inwesty-cje m.in. oczyszczalnie ścieków będą budowane z kredytów udzielonych przez państwa Wspólnoty Europejskiej za pośrednictwem powołanej w styczniu Ogólnopolskiej Fundacji Ochrony Jezior Mazurskich. Fundacja powstaje ze środków Skarbu Państwa, funduszy samorządowych, wpłat osób fizycznych i kredytów EWG. Jej celem jest inicjowanie wspomaganie i prowadzenie działań mających na celu ochronę tego re-gionu.

Powstanie niezależnego źródła fi-nansowania przedsięwzięć służących ochronie środowiska może być mo-mentem przełomowym w dotych-czasowej historii działań ekologicznych w tym regionie.

LODÓWKĘ używaną, tania — sprze-dam. Zielona Góra, tel. 665-27. 863-Z

126p, rok 1983 w dobrym stanie — tania sprzedam. Gorzów, Reja 6/11. 74-GG

SPRZEDAM: na gwarancji telewi-zor kolorowy Samsung video, za-mrażarka 140 l, automat do prania, meble kuchenne, forda capri 76 w całości lub na części. Gorzów, tel. 224-225. 75-GG

Wczoraj w kraju

Prezydent Lech Wałęsa spotkał się w Belwedrze z premierem J.K. Bieleckim i wicepremierem L. Balcerowiczem. Premier oświadczył po rozmowie, że omawiano za-sady polityki informacyjnej sprzy-jające lepszemu komunikowaniu się rządu ze społeczeństwem.

Rząd na posiedzeniu pod przewod-nictwem premiera zapoznał się z aktualną sytuacją w republikach bałtyckich i w Zatoce Perskiej. Przyjął rozporządzenia dotyczące czynszów mieszkaniowych i wynagrodzeń pracowników samorząd-owych oraz omówił warunki przy-znawania pomocy materialnej stu-dentom.

W Warszawie rozpoczęły się 6 Mię-dzynarodowe Targi „Komputer-91” — największe w Europie Wschod-niej. Udział bierze 200 wystawców z 15 krajów. Obecne są wielkie światowe firmy, jak: IBM, ICL, Hewlett-Packard i Bull.

W MSZ poinformowano, że nie-bawem rozpocznie się ostatnia runda polsko - niemieckich rozmów w sprawie traktatu o dobrym sąsied-ztwie i partnerskiej współpracy. Pra-ca ma być zakończona w styczniu, a traktat ratyfikowany w lu-tym.

CPN podała, że wszystkie zbiori-niki na produkty naftowe są pełne. Jeszcze nigdy tak nie było. Szkoda, że brakuje zbiorników, bo niskie ceny (20,6 dolara za baryłkę) zachęca-ją do kupowania.

Podmioty gospodarcze importują-ce benzynę będą od 25 stycznia pla-ciły podatek obrotowy liczony od wartości sprzedaży. Jego wysokość 24 proc.

Nowymi kierownikami w Pol-skim Radiu zostali: Elżbieta Mar-kowska kierować będzie program-em 2, za program 4 odpowiadać będzie Hanna Dąbrowska, a wice-dyrektorem programu 3 został Grze-gorz Miecugow.

Podano, że dochody MSW w 1991 wyniosą w dewizach ok. 46 mln dol. i ok. 2,5 mln rubli. Wpływ te po-chodzą głównie z opłat za wydawa-nie paszportów, wiz i zaproszeń. Około 5 mln dol. przyniesie udział polskiego kontyngentu wojskowego w siłach ONZ na Bliskim Wschod-zie.

W Ministerstwie Finansów trwa-ją rozmowy z misją MFV i przed-stawicielami Banku Światowego. Rozmowy dotyczą kształtowania się cen w Polsce oraz budżetu państwa. Od ich wyniku zależy zwol-nienie drugiej transzy kredytu SAL przeznaczanego na zmiany struktu-ralne polskiej gospodarki.

Stowarz. Szezełńska Im. A. War-skiego ogłosiła gotowość strajko-wej. 13 postulatów żąłogi dotyczy zmiany systemu plac oraz likwidacji „popiwku”.

NSZZ Solidarność PP „Porty lot-nicze” zapowiedział na 25. bm. strajk ostr. zawowy od godziny 8.00 do 12.00. Związkowcy domagają się od-wolania dyrektora naczelnego przed-siobinstwa Strajk ma objąć: War-szawę, Kraków i Gdańsk.

Nie będzie strajku

Wczoraj w Rzepinie odbyło się spotkanie ponad 300 delegatów re-prezentujących kilkadziesiąt PCR-ów z terenu kraju. Wybrano 20-osobowy ogólnopolski komitet prote-stacyjny z tymczasową siedzibą w Rzepinie. Na jego czele stanął Bo-man Prokop — przewodniczący Związku Zawodowego Pracowników Rolnictwa przy Lubuskim Kombinacie Rolnym w Rzepinie. Komitet podjął nie tylko wzywaniem do roz-mowy z rządem na niekorzystnych dla-wy i planowanej prywatyzacji. Wielogodzinna dyskusja miała po-zwolić na wypracowanie jednogoznego stanowiska i ustalenie taktyki prowadzenia tych rozmów. Jak nas poinformował R. Prokop, do czasu podjęcia rozmów nie jest przewidy-wana żadna akcja strajkowa.

Wszystkim, którzy okazali po-moc i wzięli udział w ostatniej drodze

6p.

RUDOLFA KRAHLA

serdeczne podziękowanie
składa
żona, dzieci i rodzina
3760-C

Zielonogórska Gorzowska
Głogowska **GAZETA NOWA**

REDAKUJE KOLEGIUM: Redaktor naczelny — Andrzej Buck, zastępcy redaktora naczelnego — Andrzej Cudał, Konrad Stanglewicz i Mieczysław Wieckowicz, sekretarz redakcji — Alfred Siatecki, zastępcy sekretarza redakcji — Janusz Ampula, Andrzej Gajda, Jolanta Sadowska. Redakcja: Zielona Góra, ul. Bnhaterów Westerplatte 30, telefon centrali 713-40, 59-27, telex 0433585, redakcja nocna telefon 39-13, telex 0432333; Gorzów, ul. Chrobrego 31, telefon 228-23, 271-49; Głogów, ul. Świerciewskiego 11, telefon 33-29-11. Biura ogłoszeń w siedzibach redakcji, oddziałach

Gromady i agencjach. Ogłoszenia są przyjmowane również telefaksem 666-22. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, nie zwraca nie zamówio-nych tekstów, zdjęć i rysunków, zastrzega sobie prawo skracania otrzy-mywanych materiałów i zmian ich tytułów. Wydawca: ALPO sc, Zielona Góra, ul. Podgórna 43c. Prenumerata: zgłoszenia przyjmują oddziały i de-legatury RSW „Prasa-Książka-Ruch” — Przedsiębiorstwa Upowszechnia-nia Prasy i Książki oraz doręczyciele. Druk: Drukarnia Prasowa ZWP, Zielo-na Góra, ul. Reja 8. Nr indeksu 359768.

Nic nie zastąpi książki

ANDRZEJ GRUPA — dyrektor Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy Świebodzin, 22 lata pracy w bibliotekarstwie.



— Mamy zapewnienie, że biblioteki będą nadal dotowane przez resort kultury i sztuki. W ubiegłym roku kupiliśmy 4 tysiące nowych książek za około 30 milionów złotych i nie było to mniej niż w 1989 roku. Nasz księgozbiór liczy teraz 108 tysięcy woluminów. Mamy zarejestrowanych około 5 tysięcy czytelników. Mieszkańcy gminy czytają więcej w porównaniu z mieszkańcami. Książki ku pujemy w Zielonej Górze, bo są tam tańsze od 3 do 4 tysięcy złotych na egzemplarz. Ponieważ na bywamy jednocześnie kilkadziesiąt tytułów, to przy takim zakupie oszczędzamy od 200 do 300 tysięcy złotych.

Obie księgarnie w Świebodzinie są prywatne, ale nie zaopatrujemy się w nich, gdyż mimo kosztów podróży — taniej jest w Zielonej Górze. W listopadzie i grudniu Ministerstwo Kultury i Sztuki wycofało z biblioteki książki przestarzałe z zakresu ekonomii politycznej i nauk społecznych, a także niektóre reportaże. W naszym wypadku było to kilka tysięcy egzemplarzy. Na półkach zrobiło się luźniej.

Mamy trudne warunki pracy. Gdzie indziej znajduje się oddział książek dla dzieci, gdzie indziej czytelnia, jeszcze gdzie indziej wypożyczalnia dla dorosłych. Władze miasta planują wybudowanie biblioteki na fundamentach przerwanej budowy przedszkola na osiedlu Łużyckim. To dobry pomysł. Może będziemy mieli bibliotekę z prawdziwego zdarzenia. Natomiast burmistrz rezydowałby w ratuszu, gdzie obecnie funkcjonuje część biblioteki. Uważam, że mimo rozwoju telewizji, wideo, a także kłopotów materialnych społeczeństwa — książka ma przed sobą dobre perspektywy. Jest kupowana i czytana, bo tak naprawdę to nic nie zastąpi dobrej książki. Tekst i fot. (ZR)

Wideo coraz modniejsze

Filmy wideo cieszą się coraz większą popularnością. Odczuwają to na własnej kasie nowosolskie kino „Dozamet” od wielu miesięcy jest nieczynne, i dyrekcja domu kultury zastanawia się, czy je otworzyć. Natomiast „Odra” będąca w prywatnych rękach, w świetle filmu nieregularnie, o czym świadczy m.in. częsty brak programu w „Gazecie Nowej”.

wiedzą na jej temat poprosiliśmy kierownika Biura Turystyczno-Transportowego ZKS „Dozamet” Jana Janickiego.

— Wypożyczalnia jest jedną z form działalności gospodarczej, prowadzonej przez klub sportowy. Udało się nam zakupić w firmach ITI Warszawa, Video-Rondo Gdynia i Polskich Nagraniach ponad 120 tytułów. Na pewno każdy dorosły i dziecko znajdą coś dla siebie. Będziemy uzupełniać wideo-tekę o nowe pozycje. Ceny oryginalnych kaset poszły ostatnio w górę, np. w ITI kosztuje 300 tys. zł. Wypożyczalnia czynna jest od godz. 9 do 17. Zapisujemy osoby pełnoletnie, które mogą upoważnić osoby nie mające 18 lat. Koszt wypożyczenia kasety na jedną dobę wynosi 4,5 tys. zł, a na dni świąteczne 5,5 tys. zł. (ej)

Ludzie nie mają pieniędzy

Miesięczna wartość sprzedaży w Zakładzie Przemysłu Drzewnego w Jankowej Zaganskiej wynosi 500 milionów złotych. Sprzedają tarcicę i elementy palet. 17 procent produkcji przeznaczony jest na eksport, głównie do Niemiec. Za metr sześcienny tarcicy otrzymują wówczas 1,5 miliona złotych, podczas gdy w kraju można za nią dostać najwyżej 450 tysięcy.



Przeciętny miesięczny zarobek wynosi tu obecnie 1370 tysięcy złotych.

Materiały odpadowe wykorzystuje się przy produkcji zreków w Żarach, trociny odbiera miejscowy PGR, a część odpadów drewnianych otrzymują pracownicy jak opał.

Istnieją trzy wersje przekształcenia zakładu. Jego kupnem zainteresowana jest m.in. „Apina”. Rozpatruje się ponadto możliwość utworzenia spółki lub akcjonariatu pracowniczego.

— Ludzie nie są jednak zbyt chętni do wykupywania akcji — mówi Henryk Gąsior. — Po prostu nie mają pieniędzy. ASP

Choszczeńska rada liczy

Budżet miasta i gminy Choszczno zamknął się w ubiegłym roku kwotą ponad 19 mld. Dyrektor Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej podstawowe potrzeby na bieżący rok określił na 13 mld zł. Tymczasem już wiadomo, że sytuacja wyniesie tylko 1 mld 431 tys. zł. Jak wypracować resztę — głosiła rada. I liczy. W ubiegłym roku, choć było kruczo z pieniędzmi, udało się nie wziąć żadnej pożyczki z banku i zamknąć rok nadwyżką w wysokości 1 miliarda zł. To efekt

oszczędnej gospodarki, także inspirowania rozwoju handlu, rzemiosła, rozsądnego dzierżawienia terenów. Ale potrzeby są ogromne, zwłaszcza że rada odpowiedzialna jest za zabezpieczenie infrastruktury na terenach przeznaczonych pod budowę. Rachunki płyną ze wszystkich stron, a szczególnie od Zakładów Energetycznych. Trzeba będzie dobrze liczyć, by w końcu bieżącego roku także mieć nadwyżkę choćby w wysokości miliarda. (KK)

Zielone światło już za nimi

Na pierwsze spojrzenie można byłoby powiedzieć, że PGR Bieganów należy do wzorcowych w kraju. Znakomicie wyposażone chlewnie i obory. Sterylne warunki ich wnętrza. Solidna praca i duże zaangażowanie załogi obsługującej zwierzęta. Eksperymentalna tuczarnia z nowoczesną niemiecką wentylacją. Kosztowała 1,2 miliarda złotych, a wybudowano ją wyłącznie z własnych środków, bez zaciągania kredytu. Czyste obejścia. Wszystko w idealnym porządku. Jakby nie w tym kraju. Widać dobrą rękę gospodarza.

Zygmunt Jodko, dyrektor PGR Bieganów, wcześniej myślał o przedstawieniu prasie problemów, z którymi boryka się obecnie rolnictwo. Także rolnictwo wzorowo zorganizowane. Balcerowicz Balcerowiczem, on przecież rozumie, że walka z inflacją i ostre w związku z tym posunięcia, ale to, w jaki sposób potraktowano bieganowskie przedsiębiorstwo, to we dług niego jawna deprawacja.

13 miesięcy temu PGR nawiązał współpracę z holenderską firmą „Centralsoja”. PGR inwestował praktycznie sam, Holendrzy ustalili harmonogram. Pół miliona dolarów kosztowało centrum komputerowe. Do tego doszła linia produkcyjna, w całości zmechanizowana. Dzięki temu kombinat w Bieganowie został drugim w Polsce producentem superkoncentratów paszowych. Miesięczna produkcja — 1300 ton paszy — ma być praktycznie od ręki. Po to

przepracowanych w ciągu miesiąca otrzymuje niespełna milion złotych wynagrodzenia. Trzeba dodać, że obroty za rok 1990 wyniosły tu 90 miliardów złotych, a czysty zysk 20 miliardów.

— Zawsze bardzo dobrze układała mi się współpraca z podwładnymi — mówi dyrektor, — ale w tych warunkach nie czuję się szefem, raczej poganiaczem.

W bieżącym roku kombinat zrezygnował z zagospodarowania 10 procent swojego arealu ziemi. Jest to 700 hektarów. Nie będą jej uprawiać, ponieważ się nie opłaca. Jeszcze jedną sprawę dyrektor



Centrum sterowania w produkcji superkoncentratów paszowych. Fot. MAREK WOŹNIAK

war przyjeżdżają nawet z bardzo odległych województw. Wielu zainteresowanych to przedsiębiorcy prywatni.

— Zrobiliśmy piękną inwestycję — mówi Zygmunt Jodko, — ale za to zapłaciliśmy także frycowe, że w pierwszych kwartale br. nie można już ponieść żadnych nakładów

Są jedną z nielicznych firm w kraju, które płać tak wysoki podatek od ogółu produkcji rolniczej. Owszem były prośby do Ministerstwa Rolnictwa i Ministerstwa Finansów. W tym drugim powiedzieli nawet, że sposób naliczania podatku dla PGR w Bieganowie jest rzeczywiście nie właściwy. Decyzja zapadnie podobno jeszcze w tym miesiącu. Typowa narodowa kolomyja.

W konsekwencji pracownik PGR Bieganów, jednego z najbardziej dochodowych kombinatów rolnych w kraju, za 205 godzin

Bezrobotnych wciąż przybywa

Sytuacja na rynku pracy województwa gorzowskiego pogarsza się nadal. Co miesiąc przybywa prawie tysiąc bezrobotnych. W końcu ubiegłego roku we wszystkich urzędach zatrudnienia województwa zarejestrowanych było 21.248 bezrobotnych. W tym 10.650 kobiet. Niewielka ich część, bo 2.746 osób to bezrobotni ze zwolnień grupowych.

Zgodnie z przepisami trwa wciąż weryfikacja osób pozostających bez pracy pod kątem ich uprawnień do zasiłku dla bezrobotnych. Liczba uprawnionych do zasiłku obniża się więc i w końcu grudnia ubr. wynosiła 15.900 osób, pod czas gdy dwa tygodnie wcześniej — 16.151. Bardzo wielu traci uprawnienia do zasiłku z powodu niemożności udokumentowania za trudnienia przez co najmniej 6 miesięcy minionego roku.

Najwięcej, bo 10.056 bezrobotnych, mieszka na terenie, który obejmuje swym zasięgiem Rejonowe Biuro Pracy w Gorzowie. Na drugim miejscu plasuje się Myślibórz (3.233 bezrobotnych), a na trzecim — Choszczno (2.587 bezrobotnych).

Na ponad 21 tysięcy bezrobotnych w końcu ubr. czekały 804 wolne miejsca pracy. Najłatwiej pracę można było znaleźć na stanowiskach robotniczych. Złożono bowiem ofertę 719 wolnych miejsc. Rejonowe Biuro Pracy w Gorzowie dysponowało 441 ofertami pracy, w Słubicach — 179, a w Międzychodzie — tylko 21.

W minionym roku do pracy skierowano 6.633 bezrobotnych (w tym 129 na przyzucenie do zawodu), a 3.726 do prac interwencyjnych. W listopadzie ubr. przeciętny zasiłek dla bezrobotnych wypłacany w województwie gorzowskim wyniósł 413,188 zł, a więc prawie o milion złotych mniej aniżeli wyniosła wówczas średnia krajowa płaca. (A.W.)

Targowisko w centrum miasta

Mimo stosownej uchwały Rady Miejskiej w Kostrzynie nie przeniesiono dotąd targowiska zlokalizowanego w centrum miasta na terenie tzw. miasteczka do nauki ruchu drogowego. Miało być przeniesione na obrzeże miasta, gdzie wiedzie droga do Słubic. Zgłosili się nawet chętni do ustalenia tam kontenerów a także (!) toalet.

Winą za brak realizacji uchwały członkowie Rady Miejskiej obarczają burmistrza. (A.W.)

Sierżant Surmacz do ministra...

St. sierżant Marek Surmacz podjął kolejną interwencję. Tym razem — jdc. wynika z przekazanej redakcji listu zaadresowanego do ministra spraw wewnętrznych — chodzi o wyrażenie zweekowanie z przywróceniem do służby funkcjonariusza niestuznie zwolnionego w 1986 roku. Zmuszono go do odejścia z milicji, ponieważ siostra jego żony była gospodynią na plebanii parafialnej w Ołoboku koło Świebodzina, milicjant niekiedy korzystał dzięki temu z darów zagranicznych...

„Sprawa J. Siebora — czytamy m.in. — do dzisiaj nie została rozstrzygnięta. Praktycznie na złożoną przez niego prośbę o przywrócenie do służby w dniu 27 czerwca 1990 r. — do szefa WUSW w Gorzowie Wlkp. — nie ma do chwili obecnej odpowiedzi. Niemal równocześnie z J. Witkowskim (funkcjonariuszem przywróconym już do służby — dop. red.) odbył wymagane badania lekarskie, również przed komisją w Zielonej Górze. Oburzenie musi wzbudzić fakt, że ówczesny z-ca naczelnika Wydziału Kadr WUSW w Gorzowie Wlkp. (1986), który w pełni przyczynił się do zwolnienia J. Siebora ze służby, dzisiaj w nowej sytuacji pełni funkcję naczelnika jednego z wydziałów KWP w Gorzowie Wlkp.

Wyraźnie apatyczna atmosfera w naszym środowisku zawodowym i obiektywne dość sceptyczne prognozy na szybkie odzyskanie społecznej akceptacji i zaufania dla wykonywanych przez nas funkcji, m.in. wynikają z faktu, iż przeprowadzone zmiany w policji zastępują na miano powierzchniowych lub wręcz pozornych. Wielu skompromitowanych funkcjonariuszy dawnego układu, niedostępnego do wykonywanej służby, w rzeczywistości na hasła „kościół”, „solidarność”, reaguje wewnętrznym wzburzeniem przekładanym na zewnętrzne torpedowanie przejawów chęci dokonania szybkich zmian. Sprawa, z którą pozwalam sobie ponownie wystąpić do pana ministra, jest klasycznym przykładem działań zachowawczych, bowiem wprawdzie nikt oficjalnie nie sprzeciwiał się szerszej inicjatywie do służby b. funkcjonariuszy MO, zwolnionych lub przymuszonych do zwolnienia, np. za wykonywanie praktyk religijnych, jednakże widoczne działania opóźniająca w realizacji tego są naszym innym, jak otwartym sprzeciwem tej inicjatywie”. (cud)

Mięsne nie pójdą na przetarg

Podczas ubiegłorocznych przetargów na czynsze w lokalach użytkowych stanowiących własność Urzędu Miasta w Kostrzynie „pod miotek” poszło dziewięć sklepów, przeważnie spożywczych. Średnio za metr kwadratowy powierzchni sklepu wycięto 63.500 zł czynszu miesięcznie.

Tylko w jednym przypadku (miastowicie sklepu spożywczego przy ulicy XV-lecia Polski Ludowej) zwycięzca przetargu zrezygnował z dzierżawy lokalu. Powodem był wysoki, bo sięgający 151 tysięcy zł czynsz za metr oraz niemożność sprzedaży alkoholu w przetęym sklepie.

Sklep wielobranżowy na Osiedlu Leśnym „poszedł” jednak za 10 tysięcy złotych, podczas gdy dzierżawca sklepu z artykułami elektrycznymi przy ulicy Mickiewicza za metr powierzchni płaci aż 167 tysięcy złotych.

Zdaniem Haliny Tonowicz, sekretarza w Urzędzie Miasta w Kostrzynie, obsługa w wydzierżawionych niedawno sklepach z regulacji jest bardziej uprzejma niż wcześniej, zaopatrzenie lepsze, a wystroju i reklama — bardziej efektywne i przyciągające uwagę klientów. (A.W.)

Prawdopodobnie nieprędko odbędą się w Kostrzynie kolejne przetargi czynszów w miejskich lokalach użytkowych, choć kwalifikują się do tego dwa sklepy mieszne. Rada Miejska podjęła jednak niedawno uchwałę, by urealnić w nich stawki czynszu nie w drodze przetargu, lecz negocjacji z Wojewódzkim Przedsiębiorstwem Rolno-Przemysłowym w Gorzowie. Ono właśnie zaopatruje te sklepy w tak dobre jakościowo wyroby, że władze Kostrzyna pragnęłyby utrzymać ten stan. (A.W.)

Mężulek

Henryk K. z Niegosławia koło Dreznka niedawno obchodził 20-rocznicę swego małżeństwa. Przez 15 lat życie z żoną Zofią układało się nie najgorzej. Dorobili się nie tylko trójki dzieci.

Pożycie zaczęło psuć się sześć lat temu, gdy Henryk K., z zawodu elektryk, coraz częściej przychodził do domu pijany. Wówczas brutalnie znęcał się nad żoną. Podczas licznych awantur bił ją po całym ciele, wyzywał i zmuszał do opuszczenia mieszkania. Żona, choć mocno cierpiała, znosiła jakos swój los.

Aż miarka przebrała się. Zawiadomiła policję, gdy pijający wciąż ostro mężulek wyniósł z domu stanowiące jej własność bluzki, sweter, złotą obręczkę i silnik elektryczny do pralki, łącznej wartości ponad 1,8 mln zł. Wkrótce sąd oceni postępowanie niepoprawnego męża. A. W.



UJAWNIONY LIBERAL

Z wywiadu pana wojewody zielonogórskiego, udzielonego „Gazecie Nowej” (magazyn z 11 bm.) dowiedzieliśmy się, że liberalna orientacja polityczna miała zawsze w osobie p. wojewody cichego zwolennika, który tylko dlatego nie ujawniał swoich poglądów, by nie być zmuszonym do podania się do dymisji i tym samym zreorganizować pracę Urzędu Wojewódzkiego (!).

Oświadczenie to stoi jednak w pewnej sprzeczności z treścią listu p. posła (tygodnik „GN” nr 2 z 18. 01 ubr.), w którym ogromnie wyjątkowo redakcja za opublikowanie wyjątkowo, prezentujących głównie założenia filozofii liberalnej. Przysługując się do roli „ojca chrzestnego” „GN” pan posel napisał wówczas: „Ojciec pragnie oświadczyć że nie było moją intencją wspieranie inicjatyw powołania tygodnika, stawiającego sobie za cel popieranie politycznej ideologii pana Korwina-Mikke”. Tak pisał pan posel.

Panu wojewodzie natomiast jest bliżki jedynie „pragmatyczny liberalizm gospodarczy”. Jak można tak wybiórczo popierać określona, spójną ideologię — nie wiem Przypuszczam natomiast, że w sferze polityczno-społecznej bliższy jest panu wojewodzie totalny „zamordyzm” i lewicowy „porządek”. W tym samym bowiem wwiadzie gromi tym razem portierów szpitala, którzy rzetelnie wykonują swoje obowiązki, nie chcieli wpuścić p. wojewody do budynku bez przepustki. „Nie sądzę, aby za poprzednich rządów był możliwy taki sposób traktowania wojewody” — wdycha za dobrnych czasy pan „liberal”. Można sobie, na tym skromnym przykładzie, wyrobić pogląd na szerszość politycznych sympatii pana posła-wojewody.

Zastanawiamyśmy się tylko, co będzie, jeśli za parę miesięcy powstanie nowy rząd. Powołany (co nie daje Boże) przez panów z lewej strony law „ujmowców”, w których p. wojewoda zasiada? Może wtedy ujawnią się jeszcze bardziej ukryte sympatie, a „pragmatyczny liberalizm gospodarczy” określony zostanie hrdurnym wymysłem byłej ekipy rządowej i zwolenników pana Korwina-Mikke? JAN BULHAK

Od redakcji: Czytelnikom, którzy towarzyszą nam od niedawna, pragniemy wyjaśnić, że prezentowanie na naszych łamach idei różnych nurtów politycznych nigdy nie było w naszym programie. „Gazeta Nowa” dla kogokolwiek. Jesteśmy nadal gazetą otwartą na wszelkie poglądy

reklama
w ZIELONOGÓRSKIEJ tel 59 271 715-40
Zielona Góra, ul. Boni Westplatte 30
w GORZÓWSKIEJ tel 226 28
1522000 - ul. Chrobrego 31
BŁOGOWSKIEJ tel 33 29-11
ul. Szwarczyńskiego 11
tania i szybka

BUSINESS

Przewłaszczenie

Każdy kredyt przyznawany przez bank wymaga tzw. zabezpieczenia zwrotności kredytu — czyli zapewnienia, iż kredytobiorca kredyt zwróci. Powszechnie stosowanymi przez banki zabezpieczeniami są: hipoteka, zastaw i poręczenie.

Mniej znane jest tzw. „przewłaszczenie”. Tę formę zabezpieczenia stosuje się powszechnie w krajach o rozwiniętych systemach bankowych. W Polsce zaczyna znowu (stosowano ją w latach sześćdziesiątych) zyskiwać uznanie.

Przewłaszczenie polega na przeniesieniu przez kredytobiorcę własności rzeczy (na zakup której udzielono kredytu) na rzecz banku. W zawartej między bankiem a kredytobiorcą umowie — kredytobiorca uzyskuje prawo korzystania z rzeczy. Po spłacie kredytu bank przenosi prawo własności na kredytobiorcę.

W umowie bank winien określić zakres wzajemnych praw i obowiązków.

Banki będą starały się przy stosowaniu tej konstrukcji prawnej o umieszczenie stosownych wpisów na dokumentach związanych z własnością rzeczy (np. w dowodzie rejestracyjnym samochodu).

Takie działania zapobiec może zbyciu rzeczy przez kredytobiorcę osobie trzeciej.

Banki wprowadzać będą do umów klauzule stanowiące, że w przypadku zbycia rzeczy, kredyt staje się natychmiast wymagalny. Przewłaszczenie może stać się odrębną umową zawieraną przez bank z kredytobiorcą jak również może być integralną częścią umowy kredytowej. Przewłaszczenie (to informacja dla wszystkich, którzy zaczęli szukać przepisów na ten temat) jest tzw. „umową nienazwaną”, a więc nieuregulowaną odrębnie (jak np. najem czy sprzedaż) w kodeksie cywilnym.

MACIEJ BOBROWICZ
radca prawny — adwokat

Mieszkania tylko dla miliarderów

Pytanie zawarte w tytule brzmi dość szokująco, ale nie jest — niestety — pozabawione podstaw. Sytuacja w dziedzinie mieszkaniowej stała się bowiem w naszym kraju paranooidalna. Meir właścicieli mieszkań w Warszawie kosztuje przeciętnie 750 dolarów USA, a ceny lokali w śródmieściu stolicy, nie licząc komfortowych, sięgają tysiąca dolarów.

Wprawdzie stolica jest najdroższą, ale również w innych polskich miastach, zwłaszcza wojewódzkich, są osoby, które trzeba wyłożyć za lokale spółdzielcze znacznie przekraczające możliwości przeciętnego obywatela. Jeśli zważyć, że statystyczny Polak zarabia miesięcznie przeciętnie w

granicach 150 dolarów USA, to nie trudno wyciągnąć stąd wniosek, że zdobycie przez niego mieszkania, w oparciu o własne zarobki, stało się dziś utopią.

Fakt, iż przytoczone wyżej ceny opiewają na walutę obcą, mimo że już nawet Pewexy sprzedają wyczerpie nie za złotówki, też jest świadectwem paranoi w tej dziedzinie. Mieszkanie stało się bowiem towarem tak luksusowym, że ci, którzy nim dysponują, ustalają swoje własne reguły. A te reguły właśnie są dziś takie, że zdecydowana większość osób wywołujących opiewa w dolarach, bądź w markach niemieckich. Wbrew obowiązującym obecnie w kraju zasadom...

Zdobycie więc terenu pod budowę, uzyskanie zgody na nią, jest obecnie szczególnie utrudnione.

Przed wszystkim jednak sprawa rozbija się o pieniądze. Można na to rzec — jak w głośnej napoleońskiej anegdotce, że... po pierwsze nie było armat! Kraj jest dziś biedny i biedni są obywatele. Budownictwo mieszkaniowe zaś to przedsięwzięcie szczególnie kosztowne. Na całym cywilizowanym świecie inwestorzy w tej dziedzinie korzystają więc z bankowych kredytów. W dobie walki z inflacją i wychodzenia z kryzysu jest to także droga, którą mogą wybrać jedynie desperaci. Wystarczy sobie przypomnieć, że jak wyliczyli specjaliści „Drewnbudu” na przykład kredyt na zakup domu wartości 180 milionów złotych, wzięty w banku, trzeba będzie spłacić w wysokości prawie półtora miliarda złotych! Tylko miesięczna rata spłaty tej pożyczki, wraz z odsetkami, wyniesie równowartość trzech przeciętnych pensji. Kto się na taki szalony krok zdecyduje?

Można, a nawet trzeba postawić kolejne pytanie — co rząd uczynił w minionym roku oraz obecnie, aby tę anomalną sytuację zmienić?

Polityka mieszkaniowa musiała stać podporządkowana przyjętym priorytetom polityki gospodarczej państwa. Siła rzeczy więc ograniczyło to możliwości tworzenia preferencyjnych zasad kredytowania i zahamowało odzyskanie przez budownictwo mieszkaniowe tendencji wzrostowych. Ustalenia okrągłego stołu postulowały przeznaczenie z budżetu państwa na cele mieszkaniowe co najmniej 7 procent wydatków. Mimo ogromnych trudności udało się przeznaczyć na ten cel ponad 8 procent środków. Dokonując korekty budżetu zwiększono dotacje, m.in. na inwestycje komunalne o 1.200 mld zł, premie gwarancyjne dla wkladów mieszkaniowych w PKO — o 180 mld zł, wspomaganie obsługi kredytów bankowych, udzielanych na budownictwo mieszkaniowe o 1.650 mld zł, utrzymanie zasobów mieszkaniowych o 3.500 mld zł, indywidualną pomoc społeczną dla rodzin na cele czynszowe — o 500 mld zł.

Ważnym elementem poczynań dla przeciwdziałania regresowi budownictwa mieszkaniowego było dążenie do ograniczenia wzrostu kosztów tego budownictwa. Temu celowi służyło m.in. doradcze wprowadzenie zasady przetargów na prace budowlane. Gotowy jest już projekt ustawy o obowiązkach zlecenia robót budowlanych i dostaw inwestycyjnych drogą przetargu wszędzie tam, gdzie finanso-

wanie odbywa się w całości, lub części, ze środków publicznych, lub z wykorzystaniem kredytu przyznawanego inwestorowi na warunkach preferencyjnych.

Przedstawione tu działania, nie wszystkie zreszta, sprawiły, że wzrost cen w tym dziale gospodarki był niższy niż w innych jej sektorach zaś spadek liczby oddawanych do użytku mieszkań w ubiegłym roku był wyraźnie niższy od spadku krajowej produkcji przemysłowej. Nie da się jednak ukryć, że w sumie była to ledwie dostrzegalna zmiana na lepsze. W 1990 roku oddano bowiem do użytku 84.581 mieszkań tj. 88,8 procent liczby mieszkań wybudowanych w 1989 roku (o 10.635 mniej). Dotacje budżetowe przeznaczone na cele mieszkaniowe w ub. roku w ponad 60 procentach kierowane były na dotowanie istniejących zasobów a jedynie w 40 procentach na nowe budownictwo. Zmiana tych proporcji musiałaby się wiązać z podniesieniem wysokości czynszów oraz zmniejszeniem dotacji do centralnego ogrzewania i ciepłej wody. Tego zaś ludzie by nie wytrzymali.

Na koniec nie unikniemy przecie pytanie — co dalej z tym całym mieszkaniowym kramem? To pytanie skierowaliśmy do rzeczniczki prasowej Ministerstwa Gospodarki Przemysłowej i Budownictwa — ANDRZEJA ROGUSKIEGO. Oto co powiedział:

— Rząd musi podjąć szybsze i bardziej zdecydowane przedsięwzięcia na rzecz przebudowy gospodarki i zmiany warunków, które decydują o rozwoju budownictwa mieszkaniowego. Gminy natomiast, muszą energiczniej, niż do tej pory, zająć się regulacją wszystkich spraw związanych z gospodarką gruntami, ich zagospodarowaniem, wykupem itd. Bank Światowy sugerował tu, nie bez racji, takie rozwiązanie by gminy opracowały swoje własne strategie mieszkaniowe. Potrzebne jest dokładne rozważenie w tej mierze na własnym terenie i w oparciu o realia, m.in. możliwości inwestycyjne, sporządzenie konkretnych, długofalowych planów. Takich planów na dzień dzisiejszy jeszcze nie ma i to niewątpliwie ogranicza poczynania.

Nie lękmy się jednak, że sytuację mieszkaniową w Polsce można zmienić w przeciągu jednego roku, że nowy minister tego resortu znajdzie jakieś cudowne sposoby. Budownictwo mieszkaniowe to jedno tylko ogniwo całej naszej gospodarki, jaka będzie jej kondycja — taki też stan tej zaniebanej przez lata dziedziny. Będzie się więc ona dźwigać powoli wraz z całym krajem.

ANDRZEJ BILIŃSKI

Między ryzykiem a wygodą

Posiadacze rachunków oszczędnościowo-rozliczeniowych mają ten komfort, że nie muszą swoich wydatków regulować plikami banknotów, upchanymi w portfelach. Wystarczy książeczka czekowa. Oczywiście, istnieje ryzyko, że książeczka ta może nagie — i wbrew woli posiadacza konta — zmienić właściciela. Jak znaczące tego konsekwencje — o tym później. Zaczniemy od wygod.

Za towary dużej wartości możemy płacić w sklepach czekami. Sklepy, domy towarowe przyjmują czek wartości do 7 mln zł. To z pewnością duże udogodnienie dla klienta, który np. chce kupić pralkę w cenie blisko 4 mln złotych. Wypisuje czek bez biegania na pocztę — i pralka już jest jego. Sklep nie ma możliwości sprawdzenia konta, a jednak czek przyjmuje. Czy to wyjątkowa odwaga handlowców, prawie nieograniczone zaufanie do klientów? Okazuje się, że nie. PKO gwarantuje sklepom, że każdy czek — wypełniony prawidłowo — będzie zrealizowany, bez względu na to, czy na koncie posiadacza rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego są pieniądze, czy też ich nie ma. Ryzyko więc przyjmuje na siebie częściowo PKO. Oczywiście, do czasu — bo właściciel książeczki musi w końcu zlikwidować ewentualne manko, płacąc przy tym karę za spowodowany debet.

Niestety, nie jesteśmy krajem, w którym wszystkie płatności reguluje się bezgotówkowo. Są — i będą zawsze — sytuacje, gdy trzeba zapłacić gotówką. Właściciel książeczki czekowej idzie wtedy na pocztę

albo do oddziału PKO, wypisuje czek i otrzymuje swoje pieniądze do ręki.

W oddziałach PKO nie prowadzących rachunków oszczędnościowo-rozliczeniowych można wypłacić na czek do 2 mln 500 tys. zł. W pocztówkach pocztowych — tzw. pocztówkach głównych, miast powyżej 100 tys. mieszkańców realizuje się czeki w wysokości do 750 tys. zł, natomiast w mniejszych oddziałach pocztowych — możemy wypłacić na czek jednorazowo tylko 450 tys. zł. I tu zaczyna się nerwy.

Centrala PKO w Warszawie ustala granice wysokości wypłat na czeki w urzędach pocztowych dwa razy do roku. Ostatnie decyzje centrali pochodzą z sierpnia 1990 r. Wówczas 450 tys. zł było kwotą znaczną, równającą się mniej więcej połowie przeciętnej krajowej pensji. Dziś 450 tys. zł to około jedna czwarta przeciętnej krajowej pensji. Niestety, mniejsze urzędy pocztowe nadal mogą wypłacać jednorazowo na czek nadal maksymalnie 450 tys. zł. Jeśli więc ktoś nie owe 450 tys. zł. jest mu niezbędne są jego własne pieniądze, ale w kwocie powiedzmy 0,5 miliona — musi iść na pocztę główną. Gdy zaś potrzebuje milion złotych — prosiacie mu tylko oddział PKO. Coraz częściej więc słychać głosy posiadaczy rachunków oszczędnościowo-rozliczeniowych by podnieść pułap wypłacanych na czek pieniędzy do kwoty przynajmniej połowy przeciętnej pensji. Wszak mniejszych urzędów pocztowych w miastach jest znacznie więcej niż oddziałów PKO czy poczt głównych.

Zastępca dyrektora Departamentu Oszczędności i Informacji Centrali PKO w Warszawie, Krzysztof

Młokosiewicz, przyznaje, że maksymalna kwota wypłaty jednorazowej na czek w mniejszych urzędach pocztowych jest dziś być może nie przystającą do pączych się ciągle ku górze cen. PKO przymierza się w najbliższych tygodniach do zmiany wysokości tych wypłat. Prawdo podobnie już w lutym posiadacze rachunków oszczędnościowo-rozliczeniowych będą mogli wypłacić na swój czek nie 450 tys. zł — a 720 tys. zł.

Dlaczego PKO zastanawia się zawsze tak długo, nim wyda kolejny komunikat o podwyższeniu tych wypłat? Tu dochodzimy do tematu ryzyka, o którym mowa była na początku. Książeczka czekowa ułatwia życie, ale może się niekiedy stać kamieniem u szyi posiadacza konta. Szczególnie w chwili, gdy zostanie mu skradzioną. Przez pierwsze dwa dni od chwili zgłoszenia o kradzieży książeczki czekowej ponosi za nią odpowiedzialność — posiadacz rachunku. Dopiero po tych dwóch dniach owa odpowiedzialność przechodzi na barki PKO. Tak jest umowa, taki regulamin. Jeśli więc — nie daj Boże — złodziej zdaży w ciągu owych dwóch dni zrealizować wszystkie czeki z naszej książeczki (a załóżmy, że każdy czek opiewać będzie na kwotę 720 tys. zł) — to przyjdzie nam za złodziejskie poczynania płacić ogromne sumy! Licząc, że książeczka ma np. 25 blankietów czekowych — nasz dług oszacować możemy do wysokości blisko 18 mln zł.

To właśnie ryzyko klienta bierze pod uwagę PKO. Podjęcie decyzji wymaga więc rozważenia wszystkich argumentów, bo jest to konieczność wyboru między ryzykiem a wygodą. (srd)

„Good Morning” w Zielonej Górze

Christer Erickson, bogaty szwedzki biznesmen mówi, że za nocleg w prywatnym hotelu „Diplomat” w centrum Sztokholmu zapłacił ostatnio 1990 koron. To dużo. W porównaniu do światowych cen hoteli Szwecja obok Japonii należy do krajów najdroższych. Przeciętnie za nocleg trzeba tu zapłacić około 1290 koron.

Wspomniany „Diplomat” to hotel jakich wiele wybudowano w Szwecji w ciągu ostatnich dziesięciu lat. W większości tych hoteli nie zabrakło basenu, restauracji, sauny, solarium, a także kortów. Słowem — luksus, ale tylko dla wybranych. Rosnące wciąż ceny szwedzkich hoteli doprowadziły do tego, iż przeciętny zjadacz chleba raczej nie mógł sobie pozwolić na przenocowanie w takim przybytku. Erickson mówi, że między innymi dlatego wpadł na pomysł, który z powodzeniem realizuje do dzisiaj.

Chodzi o budowę na całym świecie sieci tanich hoteli. W ciągu najbliższych sześciu lat ma ich powstać około stu. Już w tym roku za czna być budowane w Holandii, wschodnich Niemczech, a także w Polsce.

Pierwszy polski „Good Morning” wybudowany zostanie w Zielonej Górze, drugi w Warszawie. Erickson chciałby postawić w Polsce co najmniej dziesięć takich hoteli, bo tylko wtedy inwestycja ta mogłaby przynieść mu namacalny zysk i sukces. „Good Morning Hotels” z powodzeniem funkcjonują — do Niemczech oraz w Szwecji, gdzie jest ich dzisiaj pięć i należą do najtańszych. Nocleg kosztuje jedna osoba 475 koron. Pokoje w hotelu są na pierwszy rzut oka jednoosobowe, ale po paru prostych zabie-

gach rozkładania okazuje się, że może przemocować tu wygodnie np. małżeństwo z dwójkiem dzieci.

„Good Morning Hotels” mają być hotelami najtańszymi w krajach, w których będą budowane (w takim samym jak szwedzkim hotelu



w Holandii jedna osoba płaci za nocleg połowę szwedzkiej ceny). Jak będą się kształtowały ceny w zielonogórskim „Good Morning”, jeszcze nie wiadomo. Wszystko będzie zależało od kosztów poniesionych podczas budowy i od wysokości płac pracowników, które będą obowiązywać w czasie działalności hotelu. Nie ulega jednak wątpliwości, że i w Polsce hotel należałby do najtańszych, i że na przenocowanie w nim stać będzie nie tylko przeciętnie zarabiającego Skan

dynawa.

Christer Erickson mówi o swoich hotelach, że jest to miejsce marzeń dla właśnie obudzonych albo po prostu dla tych, którzy mają oczy

otwarte. „Czas najwyższy, żeby nie tylko przedstawiciele bogatej klasy miały możliwość przenocowania w podróży w godziwych warunkach. W moich hotelach zatrzymują się i mieszkańcy w sąsiednich pokojach grafiowie, baronowie i robotnicy”.

Cały hotel rzeczywiście aż isnił. Trudno uwierzyć, że pracują w nim na stałe tylko... cztery osoby — oczywiście odpowiednio przygotowane, wyszkolone, gotowe w każdej chwili zająć miejsce sprzątaczk, recepcjonistki czy pani wywołującej śniadanie w kuchni. Hotel jest skomputeryzowany, a wszystkie tego typu hotele połączone są jednym systemem i dlatego polska załoga zielonogórskiego hotelu szkolić będzie w Szwecji. W już działających hotelach tego typu ich kadra radzi sobie doskonale, chociaż przy tak małym zatrudnieniu wcale nie jest łatwo hotel prowadzić. Trzeba dodać, że jego tzw. obłożenie w 100 procentach to wyjątek. Najczęściej pokoje zajęte są w 60 procentach, a to już jest zysk dla właściciela (w Polsce spółka joint venture ze 100-procentowym udziałem Ch. Ericksona). Na przykład w Holandii Erickson chętnie wchodzi w „normalną” spółkę, polską inwestycję jednak traktuje — co zrozumiale — z pewną rezerwą.

Szwedzkie „Good Morning” sprawa wdają się i wywierają konkurencję. Na przykład w Jonkoping — (mieście wielkości Zielonej Góry) komuna subwencjonująca dotychczasowy Dom Turysty zmuszona była zamknąć go, bo ludzie woleli nocować w „GM”. Erickson nie potrzebuje dla swoich hoteli żadnych dotacji. Dobrze spełniają swoje funkcje, a na dodatek są tańsze.

Wkrótce dowiemy się, w jakiej części Zielonej Góry stanie pierwszy w Polsce hotel sieci Ericksona. Trwają na ten temat rozmowy z go. przedstawiciela z władzami miasta.

ANNA BUEŁT RACZYŃSKA
PS. Dowiedzieliśmy się, że Zielonogórski „Good Morning” będzie usytuowany w okolicy stadionu przy ul. Sulechowskiej.

Taki budynek to na wsł rzadkość. Jest własnością Zakładu Przemysłu Brzwnego w Sieduchowie, a mieszka ją w nim nie tylko obecnie zatrudnieni, ale również byli pracownicy ZPD — obecnie emeryci i renciści. Remont kapitalny starego budynku przeprowadzono przed kil laty. W 1988 r. oddano pierwszy sześć mieszkań, w grudniu ub. roku sześć następnych. Obok budynku mieszkalnego dobudowano budynek socjalno-biurowy i tu też wygospodarowano miejsce na kolejnych sześć mieszkań. Wszystkie mieszkania posiadają c.o., łazienki, funkcjonalne kuchnie. Tylko pozazdrościć.

Fot. K. LIGOCKI



Bank Spółdzielczy w Ślawie

ul. Waryńskiego 43, tel.-fax 6327, 6470 tlx 0433471 bank pl

zaprasza do:

- lokowania środków przy oprocentowaniu do 72 proc. w stosunku rocznym;
- wykupienia udziałów członkowskich na rewelacyjnych zasadach w zakresie uzyskiwanej dywidendy oraz oprocentowania kredytów dla członków BS

oferuje w zakresie obsługi:

- w pełni skomputeryzowaną obsługę klientów na sali operacyjnej banku zarówno w zakresie przetwarzania danych jak też i obiegu dokumentów.

- Dla członków naszego banku już dziś mamy informację, że wynik finansowy za 1990 r. daje realną podstawę do uchwalenia przez Zebranie Przedstawicieli Banku oprocentowania wniesionych udziałów w wysokości 200 proc. w stosunku rocznym.

Jeżeli jeszcze nie wykupiłeś udziałów i nie lokujesz środków pieniężnych w naszym banku wiedz o tym, że z każdym dniem tracisz.

AK-68

HURTOWNIA „ALFA”

S.A. w Zielonej Górze
ul. Jedności Robotniczej 25, tel. 67-846

poleca

szeroki asortyment artykułów spożywczych, konfekcyjnych i przemysłowych, między innymi:

- RĘCZNIKI FROTTE, KOCE, BIELIŻNA, NAPOJE, KAWA, DURALEX.

Zapraszamy codziennie w godz. od 9.00 do 16.00.

AK-59

P.H. „ALEXA” S.C.

Hurtownia Zielona Góra, Podgórna 10 (od pl. Matejki)
Tel. 227-14, 29-850, 711-74.

oferuje:

- najnowszą dostawę atrakcyjnych wyrobów odzieżowych z Włoch, Austrii, RFN, Turcji.
Zapraszamy.

789-Z

NOWOŚĆ

Zabiegi odchudzające

z zastosowaniem aparatury firmy SUNGLIGHT z RFN.

Każdy zabieg gwarantuje obniżenie wagi ciała.

Zielona Góra, ul. Jęzumienna 25.

Gabinet czynny w godz. 10.00-13.00, tel. 49-70.

707-Z

SPRZEDAM

Węzeł betoniarzki BMK-500 czynny, betoniarzka 500 l, pułstaczkę na 6 poiówek, widziak 5t czynny, widziak akumulatorowy 1t do remontu, ziła po blacharce z silnikiem i skrzynią biegów stara 200 - 10 tys. km, żuka, fiata 126p - 1983, Wilk - 130, mieszalnik 250 l, stoly masarskie, pojemniki aluminiowe i plastikowe do wędlin, krajarzka do wędlin (angielska) robot gastronomiczny duży, zamrażarkę 400 l, arge gat chłodniczy, parowniki, silnik wibrator duży i mały, blachę ocynk, profilowaną 40 arkuszy, płyty ściennie betonowe ocieplane 84 szt. każda 3 m kw., płyty wiórowe - 100 szt., styropian grubości 5 cm, piec akumulacyjny - 2 szt., silnik fiata 125p wraz ze skrzynią biegów, przednie zawieszenie, wannę żelwną 170 cm - nowa.

Zielona Góra, ul. Folszowa 69, tel. 65-488.

853-Z

AUTO-MOTO

WARTBURGA - 1986 - sprzedam.
Nowa Sól, Wyspiańskiego 5/2.
850-Z

LADE 2107, 1983 - sprzedam. No-
wa Sól, Wyspiańskiego 8/11.
850-Z

NYSE - C - sprzedam. Zielona
Góra, tel. 702-22. 854-Z

WARTBURGA 1300, fabrycznie no-
wego - sprzedam. Zielona Góra,
tel. 616-01. 832-Z

POLONEZ - 1987 plus przyczepka
towarowa niemiecka z pokrywą
(komplet) stan idealny. Zielona Gó-
ra, tel. 618-09 po 16-tej. 840-Z

SZYBY oraz inne części do samo-
chodów zagranicznych sprowadza-
my na zamówienie klienta. Głogów,
Szymanowskiego 5, tel. 33-35-60.
3751-C

SKODĘ 105 S 1978 silnik 1985 po
kapitałnym remoncie - tanio
sprzedam. Zielona Góra, Ogrodowa
52/1, tel. 628-19. 855-Z

VW LT-35D Izoterma, furgon. J.
przyczepa dwuosiowa 1,5 t - wie-
lofunkcyjna, od 0,5-2,5 ha - sprze-
dam. Z.G., Jalcowca 1, (Jędrzy-
chów). 865-Z

FIATA combi - sprzedam. Przy-
lep, Spokojna 3A, po 12.00. 866-Z

FIATA 125p - tanio sprzedam. Zie-
lona Góra, Janka Krasickiego 1/15.
861-Z

FSO 1500, rok 1987 - sprzedam.
Z.G., tel. 291-35, po 18.00. 862-Z

SPRZEDAM pilnie samochód cięż-
zarowy marki DAF, ciągnik siodło-
wy 25 ton. Głogów, Marcowa 23.
3756-C

FIATA 126p, 1983 r. - silnik 1990
- sprzedam, Zielona Góra, osiedle
Pomorskie 27D/6. 860-Z

SPRZEDAŻ

KURCZAKI - brojlery do uboju
- sprzedam. Bełcin 66. 838-Z

DZIAŁKĘ budowlaną - uzbrojoną
z wylanymi ławami i projektem o
pow. 700 m kw. w Zawadzie -
okazjnie sprzedam. Zielona Góra,
Podgórna 67/9. 859-Z

LOKALE

SPRZEDAM dom jednorodzinny z
zabudowaniami gospodarczymi, mo-
żliwość prowadzenia wszelkiej dzia-
lności, 68-200 Zary, ul. Zagańska
46. 22-Za

MIESZKANIE dwupokojowe, cen-
trum, parter - pilnie kupię. Zie-
lona Góra, tel. 66-888. 846-Z

SKLEP w Wolsztynie - oddam w
dzierżawę. Zielona Góra, tel. 29-224.
856-Z



NAJNOWOCZESNIEJSZA PROTETYKA

- korony, mosty porcelano-
we, protezy szkieletowe. Zie-
lona Góra, ul. Lechitów 11.
tel. 724-65, wew. 18, w godz.
10-15. 658-Z

KUPNO

KUPIĘ kubik wysezonowanego de-
bu. Tel. 22-53 - Zary. 29-Za

MEDYCZNE

USG - najnowocześniejsza diagno-
styka komputerowa serca, jamy
brzuszej, tarczycy, narządów rod-
nych, ciąży, stawów biodrowych u
niemowląt. Zielona Góra, Budzi-
szyńska 28 - rejestracja telefonicz-
na 10.00-15.00 - 724-85 do 7 wew.
33, po 15.00 - 66-888. 629-Z

PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ I MIESZKANIOWEJ w Zielonej Górze

ogłasza

przetarg aukcyjny na najem n/w lokali użytkowych:

Lp.	Adres lokalu	Powierzchnia użytkowa (m kw.)	dotychczasowe przeznaczenie	utrzymanie branży	wysokość wadium zł
1.	ul. Sikorskiego 49	11,07	masaż leczniczy		1.000 tys.
2.	ul. Sucharskiego 23	22,98	PUPiK „Ruch”		2.070 tys.
3.	ul. Sienkiewicza 28	20,19	poligrafia		1.820 tys.
4.	ul. Świerczewskiego 1	311,90	sitodruk		28.070 tys.
5.	ul. Świerczewskiego 53	61,00	magazyn		5.490 tys.
6.	ul. Grotigera 1-3	37,53	magazyn		3.390 tys.
7.	ul. Podgórna 47	166,32	sklep	piekarnia	14.970 tys.
8.	Pl. Lenina 2	248,80	sklep „MERINO”		22.390 tys.
9.	ul. Wazów 6	55,00	magazyn		4.950 tys.
10.	ul. Woj. Polskiego 96	40,96	sklep		3.690 tys.
11.	ul. J. Robotniczej 11	68,74	stolarnia		6.190 tys.
12.	ul. J. Robotniczej 13	13,57	zakł. krawiecki		1.220 tys.
13.	ul. J. Robotniczej 87	7,92	sklep		720 tys.
14.	ul. Lisowskiego 13	20,91	zakł. krawiecki		1.880 tys.
15.	Pl. Lenina 3	23,30	magazyn		2.090 tys.
16.	ul. Sowińskiego 2	571,24	magazyn		51.410 tys.
17.	ul. Drzewna 15	93,70	warsztat		8.440 tys.
18.	ul. Gw. Ludowej 14	256,00	biura		23.040 tys.
19.	ul. Westerplatte 11 6 pokoi o pow. 13-15 m kw.	84,00	biura		7.560 tys.
20.	ul. Westerplatte 11	44,00	biuro, warsztat, gastronomia		3.960 tys.

Przetarg na w/w lokale odbędzie się 29.01.1991 r. o godz. 10.00 w siedzibie Przedsiębiorstwa przy Al. Zjeźnoczenia 110 - sala konferencyjna (parter). Warunkiem uczestnictwa jest wpłacenie wadium w w/w wysokości w kasie Przedsiębiorstwa (III p. w godz. 8.00-14.00) najpóźniej 28 stycznia 1991 r. Zastrzega się prawo wycofania lokalu z przetargu bez podania przyczyn.

AK-75

PW „JANWIT”

Zielona Góra, ul. Kościelna 8
tel. 71-804, telex 0433461

POSIADA W SPRZEDAŻY HURTOWEJ
duży wybór odzieży z jeansu.

730-Z

HURTOWNIA TURECKA „IZZET”

Zielona Góra, ul. Jędrzychowska 47

zaprasza

od 9.00 do 13.00 i od 15.00 do 19.00
w soboty od 9.00 do 16.00

oferuje

- duży wybór swetrów, koszul, dresów, koszul nocnych, pł-
żam, bluzek damskich, szalików, skarpet.

857-Z

ABC

Głogów, ul. Królewska 41

proponuje w ciągłej sprzedaży:
- CB-Radio z osprzętem

oraz

hurtową sprzedaż nagranych
kaset magnetofonowych.

3750-C

PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE S.C.

w Wijewie

WHSN ELWA

zaprasza do nowo otwartego
Oddziału sprzedaży hurtowej

- OWOCÓW CYTRUSOWYCH
- ARTYKUŁÓW SPOŻYW-
CZYCH - pochodzenia kra-
jowego i zagranicznego.

Głogów, ul. Kadłubka 3
tel. 33-23-71 w godz. 9.00-17.00

3755-C

USŁUGI

SWIADCZE usługi transportowe w
kraju i za granicą. Głogów, Marco-
wa 23. 3757-C

KOZUCHOWSKI OŚRODEK KULTURY I SPORTU „ZAMEK”

Kozuchów, ul. Klasztorna 14

OGŁASZA KONKURS OFERT

- na stanowisko instruktorów z zakresu kultury, sportu i turystyki (oferty powinny zawierać dane personalne, propozycje programowe),
- na dzierżawę pracowni plastycznej wraz z salonem wystawowym plastikowi lub grupie artystycznej,
- na dzierżawę lub agencję kawiarni „Kasztelańskiej” w Zamku,
- na dzierżawę pomieszczeń dla kosmetyczki i masażystki.

Na pisemne oferty oczekujemy do dnia 25 lutego br.

AK-77

SKLEPY!
HURTOWNIE!

zegarki

— bogaty wybór
Zawsze minimum 150 wzorów.
Także ściennie

KALKULATORY,
ZAPALNICZKI JEDNORAZOWE
I ZABAWKI DROBNE

Co tydzień dostawy i szerszy asortyment.

Możliwość rabatu dla hurtowników.

Zielona Góra, Zagłoby 3, tel. 659-43, 227-93 w godz. 8.00—16.00

821-Z



ZIELONA GÓRA

UL. KOZUCHOWSKA 15 A

Wytwórnia
Wafli

Nowa Sól, ul. Krasińskiego 15

tel. 33-32

oferuje

★ WAFLE DO LODÓW — wszystkie rodzaje

★ RURKI DO BITEJ SMIE-TANY

★ LODY W PROSZKU — smaków

w cenach z 1990 r.

ZAMÓWIENIA NA PRO-

SZEK LODOWY PRZYJMUJE

OD ZARAZ. REALIZACJA OD

5.02.1991 r.

822-Z



- zestawy satelitarne firmy NOVIS i WISI, stereo, pilot, konwerter od 1,0 do 1,4 db, w cenie od 4.400.000 zł
- telewizory kolorowe
- inny sprzęt audio-video

Zapraszamy do punktów sprzedaży w godz. od 9.00 do 16.00.

— Gorzów Wlkp., ul. Podmiejska 9 (budynek NOT-u), tel. 321-630,

— Gorzów Wlkp., ul. Walczaka 5/2, tel. 267-25 — sprzedaż TV SAT, montaż TV SAT, punkt serwisowy,

— Międzyrzecz, ul. Lipce 2, tel. 29-66.

Odbiorców hurtowych zapraszamy do Gorzowa, ul. Podmiejska 9, tel. 321-630, fax 267-25, tlx 445465.

AK-26

RADA PRACOWNICZA

ZAKŁADÓW JAJCZARSKICH

w Nowej Soli, ul. Wojska Polskiego 39, tel. 32-51

ogłasza

KONKURS na stanowisko
DYREKTORA PRZEDSIĘBIORSTWA

Kandydaci powinni spełniać następujące warunki:

1. Wykształcenie wyższe.
2. Wiek do 45 lat.
3. Dobry stan zdrowia.
4. Wskazana znajomość języka zachodnioeuropejskiego.
5. Staż pracy 7 lat, w tym 3 lata na kierowniczym stanowisku.

Oferty należy składać w zamkniętych kopertach z napisem „Konkurs” na adres jak wyżej, w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Kandydaci mogą zapoznać się z warunkami produkcyjno-ekonomicznymi przedsiębiorstwa.

O terminie konkursu kandydaci zostaną powiadomieni.

Zastrzegamy sobie prawo nie skorzystania z ofert bez podania przyczyny.

AK-30

NOWA, PRYWATNA FIRMA KONSULTINGOWA

„Business — Info” S.C.

SWIADCZY USŁUGI W ZAKRESIE:

- ★ uruchomienia nowej działalności gospodarczej
- ★ obliczenia deklaracji i zeznań podatkowych
- ★ prowadzenia rachunkowości na zlecenie
- ★ doradztwa podatkowego
- ★ oceny wniosków kredytowych
- ★ bankowości (rozliczenia zagraniczne, obrót czekowy i wek słowy)
- ★ organizacji kursów menedżerów
- ★ poszukiwania partnerów do joint venture
- ★ negocjowanie kontraktów z partnerami zagranicznymi
- ★ tłumaczenie tekstów (rosyjski, niemiecki, angielski).

GŁOGÓW, ul. Kadłubka 5, tel. 33-32-73.

3754-C

Anteny
satelitarne CX,

japońskie, stereo, gwarancja
cena dnia — najniższa w Pol-
sce.

Dekodery, Film Net, Tele-Club,
RTL 4.

Specjalistyczna Firma Satelitar-
na SATEC Zielona Góra, ul.
Chmielna 20. Tel. 701-17 756-Z

Przedsiębiorstwo

Zagraniczne

„MORATEX”

Zakład Odzieżowy
68-213 Lipniki Łuż.
ul. Górna 23a, tel. 146

POSIADA W SPRZEDAŻY:

- ubrania robocze ocieplane,
- ubrania robocze drelchowe,
- bluzy ocieplane,
- kurtki ocieplane z tkaniny figaro,
- koszule flanelowe,
- rękawice ocieplane — jedno-
palcowe.

841-Z

Hurtownia Artykułów Spożywczych

„TINEX” w Nowej Soli

poleca do sprzedaży



- art. spożywcze i owoce cytrusowe prowadzi skup atrakcyjnych towarów od producentów, importerów, osób fizycznych, ponadto poleca do sprzedaży:

— KOMPLETY NOŻY „KITCHEN ELITE”

— imp. Japonia,

KOMPLETY SZTUĆCÓW „ICE EUROPA”

— imp. Włochy.

— reklamówki w cenie 200 zł za szt. — białe, kolorowe w cenie 260 zł za szt. (cena hurtowa),

— zabawki w różnych asortymentach, o ciekawej kolorystyce i atrakcyjnych cenach.



TELEWIZJA

PROGRAM I: 7.40 Ekspres gospodarczy; 8 Dzien dobry — poranny magazyn rozmaitości; 9 Wiadomości poranne; 9.10 Domowe przedszkole; 9.35 Przyjemne z pożytecznym; 9.55 „Dygnia” (66) — serial USA; 10.40 Do sześćdziesiątce — magazyn dla wszystkich; 11.55 Aktualności telęgazy; 12 — 15.55 Telewizja edukacyjna; 12 Przybycze z Matplanety — Lot na planecie Duet; 12.25 Aktualności telęgazy; 12.30 Na legionowym szlaku — Powstanie Styczniowca; 13 Młodzi i piękni; 13.30 Język i my — Pisma użytkowe; 13.05 Agroszkola — Kolektory słoneczne; 14.35 Rolniczy film o światowy — Uprawa rosi; 15 Język niemiecki (20); 15.30 Uniw. św. Józefa; 15.45 Edukacja; 15.55 Spółdzielczość; 16.00 Wiadomości o poludniowcu; 16.10 Wideo-Top; 16.20 Kino nastolatów; „Jeden rok w pewnej szko-

le” (4) — serial czech.; 16.50 Sami o sobie; 17.15 Teleexpress; 17.35 Studio Sport — MS w narciarstwie alpejskim — supergigant mężczyzn; 18 10 minut; 18 10 Klinika zdrowego człowieka — Nie tylko dla grubych; 18.30 „Żywy człowiek niemieckiego” — film dok.; 19.15 Dobranoc; „Wodnik Szuwarek i jego staw”; 19.30 Wiadomości; 20.05 „Dygnia” (66) — serial USA; 20.55 Studio Sport — ME w łyżwiarstwie figurowym — pary sportowe; 21.55 „Nie opuszczajcie nas” — rep. z Wina; 22.15 Wiadomości wieczorne; 22.30 Intelektualiści a demokracja; 23.00 Język angielski (12).

PROGRAM II: 7.55 — 11 Telewizja śniadaniowa; 7.55 Powitanie; 8 CNN — Headline News; 8.10 „Ulica Sezamkowa” — program dla dzieci; 9.10 „Adopcja” (II) — „Krzyś” — film TP; 10 CNN — Headline News; 10.15 Magazyn tv śniadaniowej; 11 „Przed samym sobą” (I) — film radz; 12 10 Z ziemi polskiej; „Równi wśród równych” — film dok.; 12.45 Program muzyczny; 13 „Beatyfikacja Honorata Kozińskiego” — film dok.; 13.30 Ekspres gospodarczy; 14 CNN — Headline News; 14.15 Program dnia; 14.20 Przegląd prasowy; 14.30 Repetycje — najlepsze programy łódzkiego ośrodka tv; 15 „Ulica Sezamkowa” — program dla dzieci; 16 Było, minęło — film dok.; 17 „Sami o sobie” o obyczajach religijnych; 17 „Przychodnie wszelkich delegacji” — serial australijski; 18 Program lokalny; 18.20 „M.A.S.H.” — serial USA; 19 Obserwator; 19.20 Wojna o pokój;

19.30 Język francuski (10); 20 Świat przedstawiony — magazyn literacki; 20.35 Recital Barbary Dziekan; 21 Ze wszystkich stron — Ojciec i syn Czarnogurcy — rep.; 21.30 Panorama dnia; 21.45 „W labiryncie” — serial TP; 22.15 Sport; 22.25 Telewizja nocna; 23.10 Komentarz dnia; 23.15 CNN — Headline News.

TELEWIZJA SATELITARNARTL PLUS: 8.35 Butik; 9.10 Australian Open '91; 12.35 Dezernat M; 13 Bogaci i piękni; 13.20 California Clan; 14.05 Springfield Story; 14.50 Australian Open '91; 15.50 ChiPs; 17.45 Salvatore's; 18 Człowiek wart 6 mln dolarów; 18.45 RTL Aktuell; 21.15 Das Model und der Schneefler — kryminał; 22.10 Stern TV; 23.15 RTL Aktuell; 23.25 Tote faulen in der Sonne — wojenny wlt; 1 Superflug auf Planquadrat X-wojenny jug.

FILMNET: 7 Jericho — film USA; 9 Gio friends — the Quest; 11 Journe ny to Shiloh — western (Harison Ford); 13 Gremilins — fantastyczny; 15 E.L. Stryker — Blind Chees — sensac.; (Burt Reynolds); 17 Bright Lights, Big City — dramat USA (Michael J. Fox); 19 Presidio (Sean Connery); 21 Spelbinder — horror; 23 Erytyk od 18 1; 1 The Accused — dramet; 3 Secret Ceremony — sensacyjny; 5 Pit and the Pendulum.

SAT 1: 8.35 Nachbarn; 9.05 Love Boat; 10.15 Police Academy; 14 Nach barn; 14.25 Love Boat; 15.15 Der Wind in den Weiden; 15.55 Dzikie Za chód; 16.45 Unter der Sonne Kali forniens; 17.50 Wie lieben Kate; 20 Booker; 21 Joe Dancer III — film

krym. USA; 22.50 Erben des Fluchs. SKY ONE: 7 DJ Kat; 10 Game show; 11.30 Młodzi lekarze; 12 Zuchwały i piękny; 12.30 Młody i niecierpliwy; 13.30 Sprzedaż stulecia; 14 Wyznanie; 14.30 Another World; 15.15 Living; 15.45 Oto Lucy; 16.15 Oczarowanie; 16.45 DJ Kat; 18 Zagubiony w kosmosie; 19 Family Ties; 19.30 Sprzedaz stulecia; 20 Miłość w pierwszym rzędzie; 20.30 Tajny pokaz video; 21 Alien Nation; 22 Światło Księżyca; 23 Miłość w pierwszym rzędzie; 23.30 Autostopowicz.

PRO I: 7.40 Tarzan; 8.25 Die leute von der Shiloh Ranch; 9.25 Diablon; 10.20 Doogie Howser; 11.15 Ein Colt fuer alle Faeller; 12.05 Inside Out; 13.40 Die Leute von der Shiloh Ranch; 14.45 Rascal, der Waschbaer; 15.45 Flipper; 16.10 Das Haus am Eaton Place; 17 Doogie Howser; 17.25 Harry's wunder samos Strafgericht; 18 Enstation; Gerechtigkei; 18.50 Schweinchen Dick; 20.15 Die Qual der Ungewissheit — film USA; 21.55 FBI; 22.50 Das As im Aermel — film USA.

EUROSPORT: 9 Bilard — puchar Masters; 12 Narciarstwo — MS w slalomie mężczyzn; 15 Bilard na żywo — puchar Masters; 19 Cyrkowe mistrzostwa świata; 19.30 Wiadomości Eurosportu; 20 Bilard na żywo; 23 Narciarski raport Forda; 24 Wyżwiarstwo figurowe — ME z Sofii.

POLSKIE RADIO
PROGRAM I: 5. 6.02. 6.30. 8. 9.02. 10.02. 11. 12.05. 13. 14. 15. 16. 20. 21. 22. 23 — wiadomości; 5.20 Gimnastyka poranna; 5.30 Poranne roz-

małtości rolnicze; 6—8 Sygnaly dnia; 8.15 Radio Biznes; 9 Licz na mnie; 10.30 J. Collins „Zony z Hollywood” — odc.; 11.30 Przeboje non stop; 12.35 Radio kierowców; 13.03 Nuta sercu bliska; 13.35 Rolnicza antena; 14.05 Magazyn muzyczny „Rytm”; 16.10 Muzyka i aktualności; 16.50 Dziennik Radia Watykan skiego; 17.50 Radio SAT; 19.30 Radio dzieciom; „Niezwyoczony Kogut”; 20.15 Koncert życzeń; 20.35 W kilku taktach, w kilku słowach; 20.40 Notatnik kulturalny; 21.30 Jaz zowe granie Andrzeja Jaroszewskiego; 22.05 Na różnych instrumentach; 23.15 Panorama świata; 23.30 Historia kabaretu.

PROGRAM II: 7. 9. 14. 21.20. 0.55 — wiadomości; 7.10 Muzyka muzyczna; 8.20 Orkiestra zespoły, so woci; 8.40 i 22.40 „Zycie towarzyskie i uczuciowe”; 9.10 Muzykora; 9.50 i 17.50 „Plac Czerwony” — odc.; 11 Radio kontakt (44-72-75); 13 Z malowanej skrzyni; 13.25 Niech narodzi się gwiazda; Międzynarodowy Konkurs Choralny Europejskiej Unii Radiowej; 14.05 Muzyka fiest; 14.50 Pamiętniki i wspomnienia; 15 „Czas kobiet”; 15 Album operowy; 15.45 Muzyka odnaleziona; 16.30 Dzieła, style, epoki; 18 Klub ptytowy; 19.30 Wieczór w filharmonii; 21.25 Felcton kulturalny; 22 Nastroje, standardy, wspomnienia; 23 Interpretacje muzyki dawnej; 23.45 Czas na jazz.

PROGRAM III: 5. 6. 7. 8. 9. 12. 14. 16. 17. 18. 23 — wiadomości; 6.15 Informacje sportowe; 7.30 Polityka dla wszystkich; 8.30 i 13 „Polowa-

nie na Czerwony Październik”; 9.05 Powiększenia; 10.40 i 19.50 „Przy-padki Augie'go Marcha” — odc.; 10.50 Blues w pigulce; 11.30 Muzyka z przelotem wieków; 12 Radio Kanada; 13.10 Powtórka z rozrywki; 14.03 Z klasyki XX wieku; 15.15 Brum, 16—19.30 Zapraszamy do Trójki; 18.15 Klub Trójki; 19.30 Złote lata swinga; 20 Elektryczna fantazja; 20.45 Trzy kwadransy jazzu; 21.45 W kręgu ballady; 22.15 Powieść w wydaniu dźwiękowym; „Stąd do wieczności”; 22.45 Opera tygodnia; R. Strauss „Arabella”; 23.10 Europa bliżej; 24—4 Trójka pod księżycem.

PROGRAM IV: 5.30. 6. 7. 8. 12.30. 16. 19.30. 23.55 — wiadomości; 5.20. 6.20. 7.20 — Język angielski; 8.30 Sygnaly świata; 8.50—10.00 Radio najmłodszych; 10 Rozmaitości krajo we i zagraniczne; 11—12.27 Dom i świat (28-57-10); 12.55 W galerii muzyki; 13.45 W ludowych rytmach; 14—17.35 Teraz my; 17.55 Szkoła współczesna; 17.50—19.30 Widnokrąg; 19.35 W. A. Mozart — muzyka teatralna; 20.05 Język angielski; 20.30 Kultura i okolice; 21 Postuchaj, przeczytaj!; „Na wyskiej po-toninie”; 22 BBC — retransmisja; 23 Nagrania z filmów; 23.30 Rozważania.

PR — ZIELONA GÓRA
6 Radioporanek; 16 Wiadomości i muzyka; 16.15 Rzecznik praw obywatelskich — audycja T. Flor-kowskiego; 16.30 Przeboje, przeboje (A. Nawrockiego); 17 Irackie im-presje — rozmowa I. Linkiewicz; 17.40 Na kozuchowskiej fali.

NA DEPTAKU

NIE NAKLEJAC!

Całkiem ładna (jeszcze niedawno) ściana budynku przy placu Bohaterów...

Test na trzeźwość

Kilka dni temu Wydział Ruchu Drogowego Komendy Rejonowej Policji w Zielonej Górze...

Trzech z nich oddał swoje prawa jazdy, a pozostali odwiedzili niebawem salę posiedzeń...

Piesi też nie są barankami. Czynnymi uczestnikami akcji "Trzeźwość"...

Biorąc powyższe pod uwagę, uprzejmie prosimy szanowną policję...

LISTY

A propos notatki "Pora na sprzątanie" w "Na deptaku"...

Wacław Paolerek Zielona Góra

PS. Pisząc o gł. redaktorze mam na myśli Mincera.

Od redakcji: W notatce "Pora na sprzątanie"...

Biedne przedszkola

Słyszy się czasami narzekania na braki iniejsze w przedszkolach...

samo będzie z zajęciami plastycznymi oraz parateatralnymi...

dotychczasowe. Ale skąd wziąć pieniądze? Dotacje z budżetu miejskiego...

Zebrań przewodników

Zarząd Kół Przewodników PTTK w Zielonej Górze zaprasza na zebrań...

Obraadował zarząd

Podczas poniedziałkowego posiedzenia Zarządu Miejskiego w Zielonej Górze...

Zarząd przyjął do wiadomości informację o zamiarze prywatyzacji...

Powołano sąd konkursowy, który rozpatrzy koncepcje zagospodarowania placu przy ul. Kasprowicza.

Pijany telefon zadumania

Gdybym okiem widać i słyszał bez podsłuchiwania, jakie spustoszenia poczynił...

Ala bez picia można się obejść w świątobliwej rzeczywistości.

Kapitalizm jest więc świetną rozrywką, ale telewizyjną. Tylko wtedy...

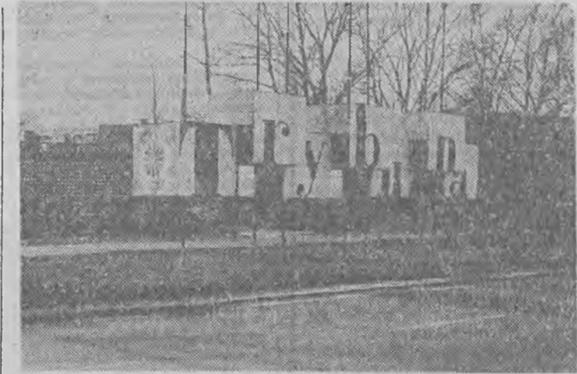
Najgorsze jest to, że nie można się z nimi upić w pluralistycznej...

A co ma czytelnik? Czytelnik może sobie poczytać, pogadać, pogadać i pomodlić się.

CZESŁAW MARKIEWICZ



Wieczne oczekiwanie na "perłukę"...



Z cyklu: Zielonogórskie zabytki... Fot. KRZYSZTOF MEZYNSKI

Student żebrak

Rozmowa z MIROSLAWEM KOWALSKIM, zastępcą przewodniczącego Rady Uczelnianej...

Z czego żyje student? Na pewno nie ze stypendium. Kto dzisiaj wyżyje za 240 tys. a na wet, i 600 tys. zł miesięcznie?

sportowy kalejdoskop

FERIE NA SPORTOWO W SZS w sali WFS w Zielonej Górze przy ul. Chopina.

TURNIEJ KOSZYKÓWKI Zarząd Miejski TKKF w Zielonej Górze organizuje turniej koszykówki...

MITYNG MŁODYCH TYCZKARZY W Gdańsku odbyły się zawody młodych następców...

HALOWE ZAWODY LEKKOATLETYCZNE W hali MOSiR przy ul. Sulechowskiej...

wali: Paweł Kielbasa (Lubtour) 6.1 sek., Szymon Flisowski (Lubtour) 6.4 i Marek Janków (Spartak Zagań) 6.5.

ROZSTRZYGNIECIA W SZACHACH Z Zbąszyniu odbył się finał XVI wojewódzkich igrzysk...

Oprac. MAREK STANISZEWSKI

KINA

"ESTRADA" - Hala Ludowa - 16.15, 18.15 - Malpia intryga (USA 15 l.)

"BIBIMOST" - "Piast" - 17 Rykoszet (USA 18 l.)

"WOLSKA" - "Taty" - Ucieczka z kina "Wolność" (pol. 15 l.)

TEATR

Lubuski Teatr w Zielonej Górze - próby

Lubusko - 10 i 12 - Tajemnicza szuflada

GALERIE

BVA (czynne 10-17) - Przegląd Plastyki Zielonogórskiej

APTEKI

Lubusko, ul. Krakowskie Przedmieście Nowa Sól, ul. Nowotki

TELEFONY

Pogotowie Policyjne 997 Straż Pożarna 998

KOMENTARZE I OPINIE

NIE MAJĄ SZCZĘŚCIA DO STALI

Rozgrywki I ligi koszykarzy nabrały nowych impulsów. Inauguracyjna kolejka zmagani w szóstkach wypełniła niespodziankami. Z tużów tych mistrzostw jedynie sosnowiecka Victoria zdołała u siebie wygrać i tym samym jest samodzielnym liderem. Lech przegrał z Zastalem, a w derbach Wrocławia Śląsk (gospodarz meczu) musiała użnać wyższość drużyny Aspro.

Po porażce w poznańskiej „Arenie” trener Eugeniusz Kijewski nie miał najweselej miny. Spokojnie jednak stwierdził, że kiepskie mecze zdarzają się każdemu zespołowi i taki właśnie miał miejsce w minioną sobotę. Znamiennym do niedawna zawodnik, mało jednak doświadczony szkoleniowiec pewnie ma rację. Słychać wprawdzie głosy, że z drużyną złożoną częściowo z koszykarzy z którymi grał przez wiele lat o ligowe punkty nie nie wywołuje, ale to już kłopoty lechitów. Jakkolwiek na wygraną zastalowców patrzeć, sukces to niewątpliwie, pierwszy w historii ligowych potyczek tych drużyn w Poznaniu. Odpowiedzi na pytanie czy Lech przetrzyma regres (trzy kolejne porażki tego zespołu), czy też zaryzykuje formę Zastala, dziś nikt nie jest w stanie wiążąco odpowiedzieć. Pocekalmy na kolejne wydarzenia.

W najbliższą sobotę Zastal będzie gospodarzem meczu ze Stalą Stalowa Wola, z którą oba dotychczasowe spotkania przegrał (73:83 i 87:98). Pozyskani Iwaczeniuko i Szeszopół stanowią poważną siłę tego dynamicznie grającego zespołu. Tylko bardzo uważna, rozsądna postawa zielonogórczan może przynieść im sukces. Takimi walorami mecz wygrała Victoria.

Mecz Zastal — Stal St. Wola rozpocznie się o godz. 17. Autobusy MPK wyjeżdżać będą spod dworca PKP o godz. 15.30, 15.45, 16.20 i 16.45. Powrót bezpośrednio po meczu.

Inne sobotnie mecze grupy „A”: Aspro Wrocław — Victoria Sosnowiec (w dotychczasowych meczach 77:83 i 70:69), Lech Poznań — Śląsk Wrocław (87:94 i 86:80).

W grupie „B” (o miejsca 7 — 12) spotkają się: AZS Toruń — AZS Koszalin, Legia Warszawa — Stal Bobrek Bytom, Górnik Wałbrzych — Hutnik Kraków.

KTO MA ZADYSZKĘ?

Koszykarki I ligi grają co kilka dni, a najbliższe mecze (druga seria spotkań w szóstkach) — już dziś. Stilon Gorzów ubiegający się o miejsce w pierwszej ósemce drużyn przed fazą „play off” gra w Brzegu ze Stalą, z którą w pierwszej rundzie wygrał u siebie 83:71, natomiast przegrał w rewanżu 67:78. Żywiolowo reagująca publiczność, specyficzne warunki w tamtejszej hali przemawiają na korzyść koszykarek Stali. No, ale gorzowski zespół też walczyć potrafi. Najważniejsze, która z tych drużyn w długim sezonie będzie miała mniejszą zadyszkę. W pozostałych meczach grupy „B” Włókniarz Białystok podejmie Śląsk Wrocław, natomiast Polonia Warszawa — Lecha Poznań.

Następne mecze już w sobotę. Tym razem Stilon spotka się o godz. 16 w hali przy Czeresinowej z zamykającą tabelę drużyną Włókniarza Białystok. Dotychczas Stilon wygrał 86:62 i 66:57, więc również tym razem nie powinno być kłopotów. W pozostałych meczach grają: Lech — Stal i Śląsk — Polonia.

Mecze grupy „A”: Włókniarz Pabianice — ŁKS Łódź, Wisła Kraków — Olimpia Poznań, Spójnia Gdańsk — Start Lublin (środa) oraz ŁKS — Spójnia, Olimpia — Włókniarz P. i Start — Wisła (sobota).

WYSTARCZY REMISÓW

W poprzedniej rundzie piłkarze rezerwy gorzowskiej Stali zremisowali cztery mecze (po dwa w Chrzanowie i Łodzi). W inauguracyjnej kolejce rundy rewanżowej doszedł remis w sobotnim spotkaniu w Gorzowie z Gwardią Opole. Trochę to „fraserskie” potknięcie. Miejmy zatem nadzieję, że nie będzie go już w najbliższą sobotę (godz. 18) i niedzielę (godz. 11) w hali Stilonu przy ul. Czeresinowej gdzie Stal podejmie drużynę Fabloku Chrzanów (w meczach wyjazdowych dwukrotnie 22:22). Kibice oczekują zwycięstw.

Inne mecze tej kolejki: Gwardia Opole — Stal Mielec (23:36 i 31:35), Zagłębie Lubin — Grunwald Ruda Śl. (30:26 i 21:20), Amilana Łódź — Śląsk Wrocław (16:23 i 26:19).

W PRZERWIE — TURNIEJ W MIĘDZYRZECZU

Sztucznie wydłużony sezon w I lidze siatkarzy, w którym zawodnicy więcej trenują niż grają, irytuje nie tylko bezpośrednio zainteresowanych. Dojdzie do tego, że zainteresowanie fanów meczami spadnie do tego stopnia, że kluby zaczną się zastanawiać czy jest sens utrzymywanie sekcji. A w PZPS nadal uprawiają grę pozorów. Zresztą, po co kolejny raz o tym pisać.

Po zakończeniu rundy rewanżowej od 2 i 3 lutego siatkarze grać będą już systemem „play off”. Stilon wystąpi w Warszawie przeciw Legii, a tydzień później, zależnie od osiągniętych wyników, te zespoły spotkają się w Gorzowie. W „play off” gra się do trzech wygranych spotkań. Jeśli Stilon wygra więc w Warszawie dwa mecze, wówczas zwycięstwo u siebie w trzecim pozwoli mu awansować do czolowej czwórki grupy „B”. Może się jednak zdarzyć, że po czterech meczach drużyny będą miały na koncie po dwa zwycięstwa. Pocekalmy zatem do 9 i 10 lutego (terminy spotkań w Gorzowie). Czy będzie potrzebne dodatkowe spotkanie? (11 lutego, również w Gorzowie). Terminy kolejnych rund: 23 i 24.02. oraz 2 i 3.03. (rewanże), 16 i 17.03. oraz 23 i 24.03. (rewanże). Zwycięzca grupy „B” awansuje do grupy „A” w rozgrywkach sezonu 1991/92, natomiast drugi zespół stoczy barażowe mecze (również do trzech wygranych) z siódmą drużyną obecnie grupy „A”.

Zanim rozpocznie się tura „play off”, 26 i 27 hm. stilonowcy uczestniczyć będą w turnieju zorganizowanym przez działaczy Orla Międzyrzecz z okazji rocznicy wyzwolenia miasta. Obok gorzowian i gospodarzy zaproszono siatkarzy Płomienia Sosnowiec i Stali Stoczna Szczecin. Dla miejscowych fanów — to prawdziwa frajda. A siatkówka cieszy się w Międzyrzeczu olbrzymią popularnością. R. SIUDA

POTYCZKI na śniegu i lodzie

► Bramkarz hokejowej reprezentacji ZSRR — Artur Irbe (pochożenia lotewskiego) oświadczył dziennikarzowi szwedzkiego radia, że nie chce nigdy więcej występować w reprezentacyjnej drużynie ZSRR. A. Irbe nie może pogodzić się z faktem strzelania do Łotyszów przez radzieckie wojsko.

► Obecnie Irbe występuje w barwach ryskiego Dynama, a o zawodnika tego zabiega zespół ligi zawodowej NHL-Minnesota North Stars.

► Bolsiński USA przygotowują się do mistrzostw świata w Cervinii. Obawy przed ewentualnym atakiem terrorystów arabskich wyraził trener ekipy USA Tony Carlini po rozmowie z zawodnikami. „Edwin Moses i jego koledzy cał-

kiem serio obawiają się ataku irackich kamikadze — powiedział dziennikarzem T. Carlini, dlatego zwróciłem się do włoskiej policji o stosowną ochronę”.

► Oryginalny prezent za wysokie zwycięstwo nad rezerwami Cracovii, otrzymali ostatnio hokeiści Stali Sanok. Sponsor drużyny Roman Wiech ufundował swym popoziębny nym aż 100 kijów produkcji renomowanej firmy zakopiańskiej „Smołen”.

► Matti Nykaenen znów znalazł się w łaskach działaczy narciarskich Finlandii. W obliczu zbliżających się mistrzostw świata w Val Di Fiemme związek narciarski Finlandii powołał go do reprezentacji. W ostatnim okresie Nykaenen dał się zdrowo we znaki działaczom oraz sponsorom. Na krótko przed tradycyjnym turniejem „Czterech skoczników” oznajmił, że rezygnuje ze startu i wyjeżdża na wakacje na Wyspy Kanaryjskie. Sponsorzy zareagowali wstrzymaniem premii. Decyzja ta nie zmieniła jednak zamiaru słynnego Finna. Teraz jest wyprzedzający i gotów do solidnej pracy trenerskiej.

Z TAŚMY TELEXU

• W międzynarodowych mistrzostwach Australii w tenisie, które odbywają się w Melbourne, Ivan Lendl (CSRF) pokonał Aarona Kricksteina (USA), a para amerykańska Rick Leach i Jim Pugh przegrała z Wally Masuren i Jasonem Stoltenbergiem (Australia). Ogromną sensacją była porażka Stefa Grafa (Niemcy) z Janą Novotną (CSRF).

• Polscy hokeiści na lodzie, uczęszczający w turnieju Indry Gandhi przegrali w kolejnym meczu z Indiami 0:5 i w dalszym ciągu jako jedyną drużyną bez punktu zaliczają tabelę. Prowadzi ZSRR 11 pkt., przed Koreą Południową 8, Indiami 7, Belgią 6, Kenią 4, Holandią 2.

• Po pięciu biegach przełajowych zaliczonych do klasyfikacji Grand Prix IAAF, prowadzi John Nuttall (W. Brytania), który w czterech startach zgromadził 70 pkt. i wyprzedza trójkę Kenijczyków — Osmira Ondore — 61 pkt., Ibrahima Kinuthie 59 i Johna Ngugiego — 34. Wśród kobiet prowadzi Jane Ng'otho (Kenia) — 84 pkt., przed Lieve Slaekers (Belgia) — 55 i Alison Wyeth (W. Brytania) — 54. Kolejne biegi Grand Prix odbędą się 27 bm. w San Sebastian (Hiszpania).

• Podczas pływakich mistrzostw świata w Perth, nie zanotowano ani jednego przypadku stosowania środków dopingowych. Przeprowadzono analizy próbek pobranych od 128 uczestników mistrzostw: 88 pływaków, 12 skoczków i 28 piłkarzy wiodnych. 50 próbek pobrano od medalistów mistrzostw. Wszystkie analizy przeprowadzone w laboratorium w Sydney, dały wynik negatywny.

• W losowaniu ćwierćfinałów europejskich pucharów w piłce ręcznej kobiet, uczestniczyły też dwie drużyny polskie. W Pucharze Europy AZS-AWF Wrocław wylosował Hypobank Suedstadt Wiedów (pierwszy mecz we Wrocławiu), a w Pucharze IIF Piotrcovia Piotrków Tryb. grać będzie z Bayerem Leverkusen (Niemcy).

Z KOSZYKARSKICH PARKIETÓW

Koszykarze NBA nie zwalniają tempa. W kolejnych spotkaniach: Portland Trail Blazers — Minnesota Timberwolves 132:117, Atlanta Hawks — Indiana Pacers 117:106, Golden State Warriors — Orlando Magic 112:111, Miami Heat — Orlando Magic 104:102, Utah Jazz — San Antonio Spurs 124:102, Phoenix Suns — Washington Bullets 127:97, Seattle Superonix — Denver Nuggets 146:99, Los Angeles Lakers — Charlotte Hornets 128:103, San Antonio Spurs — Denver Nuggets 117:106, Seattle Superonix — Washington Bullets 111:89, Sacramento Kings — Phoenix Suns 101:97, Atlanta Hawks — New Jersey Nets 114:84, Indiana Pacers — Utah Jazz 117:104, New York Knicks — Philadelphia 76 ers 112:97, Minnesota Timberwolves — Golden State Warriors 121:113, Dallas Mavericks — Charlotte Hornets 110:95, Houston Rockets — Los Angeles Clippers 107:96, Portland Trail Blazers — Milwaukee Bucks 116:112.

Na pierwszych miejscach w poszczególnych dywizjach są: w „Atlantic” — Boston Celtics (29 zwycięstw i 8 porażek) w „Central” — Chicago Bulls (27-11); w „Midwest” — San Antonio Spurs (26-10) i w „Pacific” — Portland (34-7).

KALEJDOSKOP PIŁKARSKI

• Argentynczyk Diego Armando Maradona nie stawiał się przed trybunałem dyscyplinarnym włoskiego związku piłkarskiego i nałożono na niego karę 10 mln lirów (9 tys. dolarów). Niedawno Maradona zapłacił karę 70 tys. dolarów do kasy swego klubu SC Napoli za nieprzebranie regulaminu gracza, gdy odmówił występu w europejskich pucharach w Moskwie. Diego płaci jednak swoje „rachunki” bez zmużnienia oka.

• 34-letni bramkarz reprezentacji Holandii — Hans van Breukelen, przedłużył o cztery lata dotychczasowy kontrakt z czołowym zespołem ekstraklasy holenderskiej PNV Eindhoven.

• II-ligowy zespół Blau-Weiss Berlin zasilan przez Jeremuzka z Dynama Kijów. Zawodnik ten był uczestnikiem piłkarskich mistrzostw świata w ubr. we Włoszech.

• W wieku 71 lat zmarł w Krakowie jeden z najwybitniejszych polskich piłkarzy — Mieczysław Graż, który 22 razy występował w reprezentacji Polski w latach 1947—1950. W barwach krakowskiej Wisły rozegrał 300 spotkań ligowych.

• W klasyfikacji najlepszych snajperów ligi włoskiej prowadzi Lotbar Matanesius (Inter Mediolan) — 11 bramek. Wzrosty sięmi spotkaniem mistrzostw ostatniej kolejki we Włoszech minuta ciszy uczono pamięci ofiar wydarzeń w Zatoce Perskiej.

• Od 7 lutego br. FC Vorwaerts Frankfurt nad Odra zmienił nazwę. Klub nazywać się będzie FC Victoria 91 Frankfurt n. Odra. Jako Vorwaerts klub sześciokrotnie zdobywał piłkarskie mistrzostwo NRD. Obecnie nadal działa jako klub wojskowy, finansowany przez Bundeswehre, ale wkrótce nastąpi fuzja i dołączą nowi sponsorzy.

SPORDA

W oparach anonimowości...

Jerzy Kopa o „Lechu”

„Nie widzę dla siebie miejsca w klubie, w którym nie się nie dzieje — pod takim tytułem ukazał się w poniedziałkowej „Gazecie Poznańskiej” obszerny wywiad. Marka Lubawskiego z menedżerem Lecha — Jerzym Kopą, który powrócił z USA gdzie w Las Vegas wziął ślub.

Spekulowano na temat tego wyjazdu, wcześniej trener poprosił, oprócz urlopu wypoczynkowego, o półroczny urlop bezpłatny. W tej sprawie zarząd klubu nie podjął jeszcze decyzji. Mówiono: J. Kopa odkuł się na Marsylii, sprzedał do Turcji zawodników, sporo zarobił i teraz ucieka... Menedżer jednak powrócił do kraju i odpowiadając dziennikarzom „Gazety” powiedział: — Z długiego zawodnika nie sprzedaje... dla własnego zysku. Po prostu nie miałem z tego ani grosza.

To może być jednak sklep w Stambule, turecka hurtownia w Poznaniu, czy wczasy w Grecji — próbuje dociec red. Lubawski.

— To kolejne bzdury — broni się J. Kopa, który zapytany czy „szlak turecki” jest korzystny dla

naszych zawodników, odpowiedział: — Trzeba zachwalać „łowar” tam gdzie jest popyt. Za trójkę zawodników poznańskich Lech zarobił 700 tys. dolarów, a piłkarz w ciągu miesiąca zarobił w Turcji tyle, ile w Polsce przez dwa lata.

— Nie irytuje pana, że pieniądze za transfery gdzieś uciekły, że stały wydane na bieżące potrzeby klubu? — to kolejne pytanie.

— Sekcja piłki nożnej zarobiła w ub. roku ok. 900 tys. dolarów, a na jej utrzymanie potrzebuje ok. 10 ml. złotych czyli prawie milion dolarów. Skąd weźmie pieniądze — nie wiem — zastanawia się J. Kopa.

Z dalszej wypowiedzi J. Kopy wynika, że pieniądze uzyskane z

transferów powinny być przeznaczone na zakupienie innych potrzebnych Lechowi piłkarzy. Tak rozpatrując ten dyalekt, w kasie powinny być jeszcze ok. 2 ml. złotych, a nie ma ani grosza.

J. Kopa opisując trudną sytuację w Lechu zastanawia się, jaka byłaby sytuacja klubu, gdyby nie sprzedano tych piłkarzy. Groziłaby upadłość. W najbliższych miesiącach mogą być zaprzęszczone wszystkie ubiegłoroczne sukcesy:

— „Zamiast gonić Europę, dążyć do pełnego profesjonalizmu, w Lechu „rozwalono” ekipę, która do tych sukcesów się przyczyniała...

Na pytanie — co dalej? — Jerzy Kopa odpowiedział: „Licząc, że do końca miesiąca wszystko się wyjaśni. Dotyczy to nie tylko spraw związanych z moją osobą, ale również wielu innych kwestii, bowiem wszystko odbywa się w oparach anonimowości.

W najbliższą sobotę w Bydgoszczy odbędzie się posiedzenie prezydium GKSZ. Przedstawiciele żużlowej centrali rozprawy będą „przymiarki” zawodników do startów w tegorocznych eliminacjach IMS seniorów i juniorów oraz w DMS. Pod uwagę branych jest 18 zawodników, a wśród nich tylko jeden przedstawić lubuskich klubów, Piotr Świśt (Stal Gorzów). Pozostali kandydaci to m.in. Tomasz Gollob i Ryszard Dolmieszewicz (Polonia Bydgoszcz), Wojciech Żalusi (Kolejarz — Remak Opole), Jarosław Olszewski (Wybrzeże Gdańsk) Mirosław Kowalik, Robert Savi i Piotr Baran (Apar Toruń), Robert Kuzdał i Jacek Rempala (Unia Tarnów) oraz Paweł Jader (Unia Leszno).

MIESZANKA ŻUŻLOWA

silników jawa 898 (obowiązująca cena 14 mln 49 tys. złotych). Polnański Polnecz zakupił 6 motocykli i 5 silników, a zapobiegliwi rodzice niektórych zawodników jak np. Tomasz Kruka (Falubaz Zielona Góra), także zakupili swoim pociechom motocykle.

Coach narodowej reprezentacji Zenon Plech zamierza w Gdańsku uruchoić punkt sprzedaży silników i części do motocykli włoskiej firmy GM. Powodzenie tego przedsięwzięcia mura wena, bo w spółkę z Z. Plechem weszli 4-krotny mistrz świata Barry Briggs (Nowa Zelandia).

Dość zmiany mają nastąpić we Włókniarzu Częstochowa. Z zawodników zagranicznych prowadzone są rozmowy z Janem Holubem i Petrom Vandirkiem (Czechosłowacja), Michailem Starolinem (ZSRR), Samem Ermlenką (USA) i Henrikiem Gustafsonem (Szwecja).

W barwach częstochowskiego klubu wystąpią także: Andrzej Bykiewicz i Jarosław Nowak (Unia Tarnów) i Zbigniew Jurasik (Śląsk Świętochłowice), a odejdzie do Poloneza Poznań — Dariusz Bieda.

Czwarty zawodnik ubiegłorocznego finału IMS juniorów Jarosław Olszewski (Wybrzeże Gdańsk) ma zamiar jeździć w II-ligowej Sparcie Wrocław, a Robert Sawina (Apar Toruń) z którego macierzysty klub zażądał od Unii Tarnów 5 miliardów złotych, być może znajdzie się w Tarnowie, ale za... połowę tej sumy.

W zielonogórskim Falubazie nastąpiła zmiana na stanowisku prezesa klubu. Dotychczasowego sternika, Henryka Busza, (który pozostaje w składzie zarządu) zastąpił Wiesław Kaczmarek.

Do rozpoczęcia sezonu mamy jeszcze trochę czasu, ale są już pierwsi kontuzjowani. Sławomir Dudek (Falubaz Zielona Góra) doznał urazu ręki podczas treningu crossowego. Opatrunek gipsowy ma nosić jeszcze ok. dwóch tygodni.

MAREK STANISZEWSKI

Sportowe rozmaitości

47-letni były mistrz świata Bobby Fischer (USA) żyje w odosobnieniu, w małym zamieszkanym bawarskim „Pulvermuehle” — na północ od Norymbergi. Fischer odmówił wszelkich kontaktów z dziennikarzami. W 1972 roku w Reykjavíku Bobby Fischer pokonał Borisa Spasskiego i później całkowicie usunął się w cień, rezygnując z tytułu mistrza świata i zrywając wszelkie szachowe kontakty.

1-3 lutego br. w Pradze spotkają się w meczu daviscupowym ekipy Czechosłowacji i Austrii. Goście przyjadą do Pragi bez zawodnika nr 7 na światowych listach — Thomasa Musterla. Najlepszy gracz austriacki od dłuższego czasu ma kłopoty z kontuzjowanym ramieniem.

Womens Tennis Association (WTA) opiekować się będzie w przyszłości sportowcami niepełnosprawnymi. Jak oświadczyła trzykrotna triumfatorka Wimbledonu — Chris Evert

czolowe tenisistki świata uczestniczyć będą w turniejach z których dochód przeznaczony zostanie na wspomniany cel.

Międzynarodowa Federacja Lekkiej Atletyki (IAAF) powierzyła organizację halowych mistrzostw świata w 1993 roku kanadyjskiemu miastu Toronto. Na posiedzeniu w San Sebastian postanowiono ponadto, że finał rywalizacji Grand Prix w 1992 r. odbędzie się w Turynie, a w 1993 r. na Wembley w Londynie.

Jeden z najlepszych specjalistów na świecie w biegu na 400 m. Butch Reynolds (USA), postanowił zaskarżyć do sądu związek lekkoatletyczny USA. Reynolds zdyskwalifikowany w listopadzie ubr. przez IAAF za doping, domaga się w pozwie odszkodowania w wysokości 12,5 mln dolarów twierdząc, że w przeszłości jego macierzysty związek „tusował” afery dopingowe amerykańskich lekkoatletów. (M.S.)

WIELKIE SPORADY ze sportem w herbie

JAN SZMANDA — działacz, pionier ruchu sportowego na Ziemi Lubuskiej.

Należy do nielicznych ludzi, którzy całe swoje życie i karierę zawodową podporządkowali kulturze fizycznej. Taka postać na Ziemi Lubuskiej stanowi niemal wyjątek i jest rzadkim przykładem traktowania pracy jako swego rodzaju powołania.

Jan Szmanda pochodzi z Międzychodu, gdzie urodził się 8 grudnia 1930 roku. Podczas wojny jako kilkunastoletni chłopak doświadczył typowej dla wielu Polaków poniewierki na robotach przymusowych w Bielsku i Tuczempach. Po wyzwoleniu jako uczeń szkoły średniej aktywnie włączył się do pracy w ZHP i ZMP oraz zetknął się ze sportem. Polubił zwłaszcza gry sportowe — siatkówkę i koszykówkę.

W październiku 1949 roku podjął pracę w Powiatowym Inspektoracie Kultury Fizycznej w Międzychodzie. Po roku za namową ówczesnego dyrektora Wojewódz-

kiego Urzędu Kultury Fizycznej w Poznaniu został oddelgowany do Zielonej Góry. Wraz z Józefem Rutkowskim i Kazimierzem Ruchalskim zaczął we wrześniu 1950 r. tworzyć od podstaw Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej — pierwszy tej rangi organ państwowej administracji sportowej w regionie.

W latach 1956-1969 był wiceprzewodniczącym WKKF, a potem WKKF i zajmował się sportem masowym oraz wyczynowym. W wyniku poważnych zmian personalnych we władzach WKKF w 1969 roku (m.in. odejście dotychczasowego szefa wydziału Mieczysława Wasiaka) został zmuszony do przejścia do Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych, gdzie zarządzał sprawami sportu, turystyki i rekreacji. Po utworzeniu Wojewódzkiej Federacji Sportu był od 1974 roku wiceprezsem, a w latach 1979-1990 prezesem tej instytucji.

J. Szmanda wywarł duży wpływ na kształtowanie się oblicza lubuskiego sportu. Początkowo tworzył podstawy organizacyjne wojewódzkich władz sportowych. W latach 50-tych był również tren-

rem siatkówki w Zielonej Górze, a potem w Sulechowie. Gdy zachodziła potrzeba wsparcia jako prezes działalności poszczególnych okręgowych związków sportowych np. boks i siatkówki, oraz włączył się do prac w ramach SZS, klubów i innych organizacji. Był współzałożycielem w 1957 roku i wieloletnim członkiem władz centralnych i regionalnych TKKF. W dużym stopniu przyczynił się do rozwoju od 1953 roku kontaktów sportowych woj. zielonogórskiego z niemieckimi okręgami Cottbus i Frankfurt, a także zainicjował w latach 50-tych popularne zawody o Puchar Ziemi Nadodrzańskich i Nadbałtyckich.

Po czterdziestu latach pracy na odpowiedzialnych stanowiskach i aktywnej działalności społecznej J. Szmanda przeszedł w czerwcu 1990 roku na emeryturę. Chociaż obecnie najbardziej cenią sobie czynny wypożyczek na działce, to jednak nadal pozostał wpływową osobą w różnych gremiach sportowych i chętnie służył swoim doświadczeniem i wiedzą swoim młodszym kolegom. Jak wspomina, 40 lat w służbie sportu spełniło jego życiowe pragnienia.

TOMASZ JURK